Nr 52. Kraków, 5 Marca — Sobota Rok 1881.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
W Krakowie: Administracya „CZASU“, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny raz po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ulicy Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. Wincenty Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurcie nad Menem), Rotter & Comp. Riemergasse 12.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na marzec . . złr. 2·50
Od 1 marca do końca czerw. 1881 „ 8·—
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na marzec . . . 6 marek.
Od 1 marca do końca czerw. 1881 20 „

☞ Prenumerata liczy się tylko od **pierwszego** do **ostatniego** dnia w miesiącu.

Kraków 4 marca.

Przegląd Polityczny.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Izby wyższéj Rady państwa jest pierwsze czytanie wniosku Lienbachera o ośmioletnim obowiązku uczęszczania do szkoły. Centraliści i ich organa wszelkich dokładają starań, aby wniosek ten zaraz w pierwszem czytaniu upadł, czego jednak nie dokażą, bo regulamin wyraźnie przepisuje, że tak uchwały Izby deputowanych, jak przedłożenia rządowe nie mogą być przez Izbę wyższą odrzucone bez wstępnych obrad. Co się zaś tego tyczy, jakie wniosek ten istotnie ma widoki w Izbie wyższéj, w téj chwili nic pewnego powiedzieć nie można. Dwie tylko niewątpliwe są wskazówki. Naprzód wiadomo, że ministrowie głosowali w Izbie za wnioskiem, a minister Conrad oświadczył swego czasu w komisyi, że wnioskowi temu w téj formie jak z komisyi wyszedł nietylko się nie sprzeciwi, ale nawet bronić go będzie; z tego wynika, że rząd użyje całego swego wpływu w Izbie wyższéj, aby wniosek przeszedł. Powtóre rzeczą jest także niewątpliwą, iż lewica Izby deputowanych użyje wszelkich środków presyi, aby wniosek Lienbachera w Izbie wyższéj obalić. Deputowani z lewicy znaleźliby się bowiem wobec ludności w bardzo niemiłem położeniu, jeżeli ustawa stanie się prawomocną; w sejmach nie równie trudniéj przyjdzie im się oprzeć naciskowi ludności, jak w Radzie państwa, gdyż tam z pewnością energicznie domagać się będą, aby sejm zrobił użytek z upoważnienia, jakie mu ustawa nadaje. Tymczasem ci sami reprezentanci ludu twierdzili w Izbie deputowanych, że wniosek ten jest złamaniem konstytucyi. Wielu tedy z nich, jak słusznie zauważa jeden z dzienników wiedeńskich, wybierać będzie musiało w sejmie między złamaniem konstytucyi a utratą mandatu, alternatywa ta zaś wcale nie jest miłą. Łatwo więc sobie wytłumaczyć z jaką natarczywością działają, aby wniosek Lienbachera obalić w Izbie wyższéj.

Korespondent wiedeński do *Politik* poruszył myśl przeniesienia Rady państwa z Wiednia do jednego z mniejszych miast monarchii np. do Kromieryża, celem uniknięcia niekorzystnego wpływu wiedeńskiego motłochu. Korespondent stawia jako przykład parlament francuski, który przez lat kilka obradował w Wersalu. Naturalnie dzienniki wiedeńskie różnych odcieni wystąpiły z oburzeniem przeciwko tym insynuacyom czeskiego organu, które i my musimy uznać za niepolityczne i nie potrzebne, bo niczem nieusprawiedliwione, a dzienniki centralistyczne koncept ten podnoszą niesłychanie wysoko, aby tylko mieć broń przeciw autonomistom.

Po ukończeniu obrad parlamentu niemieckiego sejm pruski ma być zwołany na krótką nadzwyczajną sesyę dla uchwalenia zmienionéj ustawy o przeznaczeniu dochodów przyznanych Prusom z ogólnych dochodów cesarstwa. Głoszą także, iż głównym celem tego nadzwyczajnego zebrania sejmowego będzie uchylenie walki państwa z Kościołem na podstawie ustępstw zrobionych przez Kościół rządowi pod względem zawiadamiania władz państwa o nominacyach duchownych. Wiadomość w téj formie podana zdaje się być mylną; toczą się bowiem rokowania o obsadzenie opróżnionych biskupstw i to tam tylko, gdzie dyecezya osieroconą została przez śmierć biskupa.

National Ztg twierdzi, że układy z Rzymem odnoszą się do mianowania dziekanów kapituł w Paderborn i Osnabruk.

Provinzial Corr. poświęca artykuł hr. Eulenburgowi, w którym przedstawia jego ważniejsze dzieła. Przyznaje jednak, że w r. 1878 panowały w gabinecie różnice zdań a w końcu mówi: Eulenburg możeby zdołał osłabić opozycyę Izby w ustawie o kompetencyi władz gminnych, gdyby był pewnym zgodności całego ministerstwa. Ale gdy tego nie spodziewał się, zażądał dymisyi.

W komisyi francuskiej Izby deputowanych dla wniosku reformy wyborczej oznajmił przewodniczący, że rząd zamierza wnieść przeciwprojekt opierający się na zmianie podziału okręgów wyborczych w ten sposób, aby w niektórych tylko większych okręgach wyborczych wybór odbywał się podług list. Komisya wezwie ministra Ferrego do umotywowania wniosku swego. Wniesiono także inny przeciw-projekt, aby Izba uznała się niekompetentną do zmiany trybu wyborczego.

Bonapartyści szukają punktu zetknięcia z radykałami na podstawie plebiscytu. Stawić oni zamierzają jako hasło w przyszłych wyborach zmianę konstytucyi w tym duchu, aby prezydent republiki był wybierany przez głosowanie powszechne.

Komisya śledcza w sprawie jenerała Cisseya zgodziła się na uznanie niewinności jenerała tak ze względu na zdradę stanu, jak na przeniewierzenie się.

Izba wyższa parlamentu angielskiego uchwaliła onegdaj w trzeciem czytaniu ustawę wyjątkową dla Irlandyi a Izba niższa rozpoczęła tego dnia obrady drugie nad ustawą o zakazie posiadania broni w Irlandyi. Drugie czytanie ustawy o zakazie broni w Irlandyi naznaczone było w Izbie niższej na wczoraj.

We środę wieczór zanosiło się w Izbie wyższej na żywe rozprawy nad kwestyą opuszczenia Kandaharu. Konserwatyści mają wystąpić bardzo stanowczo przeciw ewakuacyi.

Boerowie okopują się w obawie blizkiego napadu przez jenerała Wooda.

Z Capetown donoszą 23go lutego, że po ten czas nie nadeszła ani od Lerotoda, ani od innych dowódzców Basutów odpowiedź, a przeto czas zawieszenia broni upłynął; wszelako deszcze przeszkadzają podjęciu na nowo kroków wojennych.

Izba wyższa holenderska uchwaliła jednogłośnie nowy kodeks karny.

Członkiem szwajcarskiej Rady związkowej wybrany został 102 głosami na 163 głosujących Ruchennot z Vaud, na miejsce członka Rady stanów Hoffmanna, który odmówił, Ruchennot jest wiceprezesem Rady narodowej i kandydatem partyi radykalnej; Segesser z Luzern, kandydat konserwatystów, otrzymał tylko 49 głosów.

Jenerał-gubernator zachodniej Syberyi, jenerał Kaznakow został z posady tej odwołany i mianowany członkiem Rady państwa, a miejsce jego zajął jenerał Meszczerynow; jen. Obruczew mianowany jest pomocnikiem naczelnika głównego sztabu.

Diritto podaje dziś dosłownie notę wręczoną przez p. Corti, jako odpowiedź na notę turecką z 14 stycznia b. r. Nota włoska, zupełnie podobna do not reszty mocarstw, brzmi jak następuje:

„Konstantynopol d. 21 lutego. Rząd J. Kr. Mości, obznajmiwszy się z treścią noty Wysokiej Porty z dnia 14 stycznia, polecił mi oznajmić Waszej Ekscellencyi, co następuje:

Rząd J. Kr. Mości, porozumiawszy się z resztą mocarstw, przyjmuje do wiadomości oświadczenie zawarte w nocie Wysokiej Porty, mianowicie zapewnienie, że W. Porta wstrzyma się od wszelkiej zaczepki, i liczy przytem na to, że Wysoka Porta zechce poczynić dalej idące koncesye, niż wyrażone w nocie z 3go października.

W zaufaniu, że to nastąpi, polecił mi rząd J. Kr. Mości, wysłuchać wszelkie propozycye, jakie W. Porta w tej mierze podać by zechciała, aby, porozumiawszy się następnie z innemi mocarstwami, mógł sobie wyrobić zdanie, o ile propozycye te mogą doprowadzić do załatwienia kwestyi bieżącej.

Dopełniając w ten sposób polecenia mego rządu, mam zaszczyt wyrazić Waszej Excelencyi moje uszanowanie podp. Corti“.

Na mocy konstytucyi Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj nowy prezydent obejmuje w dniu dzisiejszym (4 marca) urząd swój czteroletni. Nowy prezydent Garfield i wiceprezydent a zarazem prezes senatu Arthur przybyli już d. 1. bm. do Washingtonu dla objęcia swoich urzędów.

Izba reprezentantów uchwaliła cały *Funding-bill* ze zmianami przez Senat uchwalonemi, a to 145 głosami przeciw 98. Bil ten ma być przedłożony prezydentowi do sankcyi. Republikanie chcieli obrady przeciągnąć, a zwolennicy obiegu papierów usiłowali wprowadzić do bilu wydawanie obligacyj w miejsce wycofanej monety papierowej.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Wiedeń 2 marca.

☐ Kwestya grecko-turecka przybiera powoli mniej groźną postać i szansy pokojowe znacznie się powiększyły od kilku dni. Wiedeński polityczny i dyplomatyczny świat, który nie grzeszył nigdy pessymizmem, pełen jest nadziei, że się dyplomacyi uda naprawić błąd popełniony na konferencyi berlińskiej i że rozpoczęte w Konstantynopolu rokowania przywiodą do pomyślnego rezultatu.

Rządy turecki i grecki zobowiązały się formalnie nie rozpoczynać nieprzyjacielskich kroków tak długo jak będą trwały rokowania w Stambule, a że termin tych rokowań nie jest oznaczony, dyplomacya ma więc przed sobą szerokie pole i wielkie szanse. Dopiero gdyby mocarstwa oświadczyły, że negocyacye są zerwane, Grecya i Turcya przestają być związane danem słowem. Gabinety paryski, berliński i austryacki działają zgodnie z sobą i chociaż nie egzystuje żaden układ względem mających się żądać od Porty koncesyj, to zapewne nie będą żądać więcej, jak ustąpienia całej Tessalii. Preveza zostanie w takim razie przy Turcyi. Są tu powszechnie zdania, że Turcya ustąpi bez wszelkich trudności Tessalii. Do tego mocarstwa oświadczyły w Atenach i to w sposób podobno bardzo kategoryczny, że w razie wojny, Grecya nie może żadną miarą rachować na jakąkolwiekbądź pomoc ze strony tego lub owego rządu. Są tu także mocno przekonani, że w danym razie wojna zostanie zlokalizowaną, dzięki rosyjskiemu rządowi, który zobowiązał się działać w duchu pokojowym na Rumelię.

W takich warunkach, ma się rozumieć, trudno przypuścić, aby Grecya chciała rozpoczynać wojnę. Co zaś do roli, jaką mają grać Niemcy w tej sprawie, to o ile się mi zdaje, p. Hatzfeld będzie prowadził nogocyacye w charakterze dziekana ciała dyplomatycznego, bez żadnego dalej idącego mandatu; wszystko więc co do dziś dnia mówiono o roli Niemiec i misyi p. Hatzfelda, zdaje się należeć do dziedziny bajek dziennikarskich. Nakoniec dodać muszę, że Anglia dotychczas nie odstąpiła formalnie od granicy konferencyi berlińskiej, ale zbliżenie się niezaprzeczenie gabinetu londyńskiego do Niemiec i Austryi zaszło na podstawie, że jeśli między rządem tureckim a resztą mocarstw zapadnie ugoda względem nowej granicy, w takim razie Anglia odstąpi od decyzyi berlińskiej i przyjmie nową granicę.

Wczoraj została otwarta konferencya austro-turecko-serbsko-bułgarska mająca wypracować konwencyę kolejową między temi czterema rządami. Pan Callay, szef sekcyi w ministeryum spraw zewnętrznych przedłożył projekt konwencyi wypracowany przez Austryę i mający służyć za podstawę do dalszych obrad. Przyszła sesya ma się odbyć 7 marca. Bar. Hirsch właściciel kolei żelaznych tureckich przybył także do Wiednia.

Wczoraj przyszło do ministeryum spraw zewnętrznych wezwanie rządów francuskiego i amerykańskiego, zapraszające Austryę do udziału w monetarnej konferencyi, która się ma rozpocząć w Paryżu dnia 29go kwietnia. Rząd austryacki przyjmie w niej udział, ale nie wiadomo jeszcze czy zostaną delegowani urzędnicy obydwóch ministeryów finansów, lub szef sekcyi handlowo-politycznej w ministeryum spraw zewnętrznych.

Ateny 20 lutego.

Wieje tu od jakiegoś czesu wiatr pokojowy z Zachodu. Wszystkie depesze tak urzędowe jak ajencyj telegraficznych zgadzają się w tym punkcie, że dyplomacya mocarstw, wyjąwszy jedną Francyę, wynalazła nową modłę załatwienia sporu grecko-tureckiego. O ile powziąć mogłem z pewnego źródła, wysunięto obecnie naprzód ustąpienie wyspy Krety w zamian za powiaty Janinę i Mezzowo, które mają pozostać przy Turcyi. Dwie są w tej chwili wersye owej kwestyi; według jednej w miejsce Janiny i Mezzowo ustąpioną zostanie Grecyi wyspa Kreta, według drugiej przyznany ma być Grecyi obszerny pas terytoryum Tessalii. Obie te wersye krążą w kołach dyplomatycznych, gdzie wierzą w możność uniknienia wojny.

Z ministeryum zaś następujące w tej mierze dochodzą wyjaśnienia: Rząd grecki nieotrzymał jeszcze dokładnych dat co do wynagrodzenia, jakie mu przeznaczają w zamian za zrzeczenie się pretensyj do Janiny i Mezzowa. Nie może on tu zatem w tej mierze stanowczo oświadczyć i czekać będzie końca rokowań, które się wkrótce rozpoczną w Konstantynopolu. Rząd grecki potrafi bronić interesów narodu niezapominając o względach, jakie winien Radzie mocarstw.

Przytoczę tu ustęp z artykułu zamieszczonego w *Journal d' Athène*, malujący zapatrywania pierwszego ministra, przez którego artykuł ten został natchniony:

„Obowiązek Grecyi — mówi ten dziennik w numerze z 17 lutego — jak już raz naznaczyliśmy i nieprzestaniemy powtarzać, polega na zachowaniu polityki względów dla wielkich mocarstw, które nam już dały nie jeden dowód życzliwości, popierając silnie nasze słuszne i prawowite domagania się. Starajmy się bronić honoru narodowego, nie przekraczając jednak granic możebności“.

Czyniąc krok ku pokojowi, Grecya niezaniedbuje jednak uzbrojeń. *Si vis pacem, para bellum.* Dzięki téj zasadzie uzbrojenia odbywają się z energią godną wszelkiéj pochwały. Doniosłem wam już, że król wydał dekret powołujący pod broń gwardyą narodową. Dekret ten został w parlamencie jednomyślnie zawotowany, nienapotykając na opozycyę żadnego stronnictwa ani frakcyi.

Komisya budżetowa w parlamencie przedłożyła wczoraj Izbie sprawozdanie o kredytach spowodowanych potrzebami wojny lądowéj i morskiéj, oraz nadzwyczajnemi kosztami uzbrojenia gwardyi narodowéj i innemi artykułami wojny.

Oto najgłówniejszy ustęp owego sprawozdania komisyi: „Rozbierając oświadczenia ministrów wojny i marynarki w przedmiocie kosztów dodatkowych wstawionych w budżecie na rok 1881, komisya budżetowa parlamentu, trzymając się uwagi jakie przedłożyła parlamentowi w swojem sprawozdaniu ogólnem, stanowi jednomyślnie że wszelkie kredyty wymagane przez rząd, a odnoszące się do rozwinięcia środków na rzecz przygotowań wojskowych winny być przyzwolone. Wielkie to i ważne dzieło, gdyż dotyczy najważniejszych interesów narodu. Dla tego komisya sądzi, że słusznem jest, aby Izba dostarczyła władzy wykonawczéj wszelkiéj swobody działalności.“

Kredyty dodatkowe, jakich wymagają potrzeby wojny i marynarki wynoszą 12,433,426 drachm.

W sprawie regulacyi kongruy.

Od X. kanonika Ruczki, posła do Rady państwa, odbieramy następujące daty, które ułożył z polecenia podkomitetu do regulacyi kongruy:

A) Obrządek łaciński w Galicyi.

Liczba dusz katolickich:

Dyecezya	Przemyska	803.064
„	Lwowska	599.097
„	Tarnowska	781.087
„	Krakowska	487.777
	Razem	2.776.025

Liczba parafij:

Dyecezya	Przemyska	262
„	Lwowska	203
„	Tarnowska	213
„	Krakowska	129
		807

Kapelanij lokalnych:

Dyecezya	Przemyska	12
„	Lwowska	41
„	Tarnowska	6
„	Krakowska	8
		67

Duszpasterskich stacyj par. = 874

Liczba Wikaryuszów czyli Kooperatorow:

Dyec.	Przemyska	131 + wak.	21 + Expos.	14
„	Lwowska	107 + zakon.	28 + Expos.	11
„	Tarnowska	138	+ Expos.	14
„	Krakowska	98		
		478 + „	49 + „	39

Liczba kościołów duszpasterskich:

Dyecezya Przemyska.				
Parafialnych	262	kap. lok. 12	filialn. 14	= 288
Dyecezya Lwowska.				
„	203	kap. lok. 41	filialn. 11	= 255
Dyecezya Tarnowska.				
„	213	kap. lok. 6	filialn. 14	= 233
Dyecezya Krakowska.				
„	129	kap. lok. 8	filialn. 5	= 142
	807	„ „ 67	„ 44	= 918

Liczba księży w pasterzowaniu dusz:

Dyecezya	Przemyska	432
„	Lwowska	345
„	Tarnowska	393
„	Krakowska	267
		1437

Między tymi parochów i kapelanów l. 874 — reszta wikar. i expos.

Liczba Alumnów według preliminarza rządowego na r. 1881.

Dyecezya	Przemyska	76
„	Lwowska	80
„	Tarnowska	105
„	Krakowska (w prelim. niewstawiona)	59
		320

Liczba Dekanatów:

Dyecezya	Przemyska	27
„	Lwowska	26
„	Tarnowska	20
„	Krakowska	12
		85

Mniejsze parafie w 4-ch dyecezyach obrz. łac.

W dyecezyi Przemyskiej; do 400 dusz parafij 2 — do 500 dusz parafij 6 — do 600 dusz parafij 7 — do 700 dusz parafij 5 — do 800 dusz parafij 5. Położenie wymaga ich egzystencyi.

W dyecezyi Lwowskiej: do 400 dusz parafij 4 — do 500 dusz parafia 1 — do 600 dusz parafij 5 — do 700 dusz parafia 1 — do 800 dusz parafij 10. Są rozrzucone między parafiami obrz. greckiego i mają lokalną dotacyę.

W dyecezyi Tarnowskiej: do 300 dusz parafia 1 Tylicz w górach wśród parafij grecko-katolickich — do 700 dusz parafij 3 — do 800 dusz parafij 3. Dla położenia swego nie mogą być z innemi złączone.

W dyecezyi Krakowskiej: do 200 dusz parafia 1 — do 600 dusz parafia 1 — do 700 dusz parafia 1 — do 800 dusz parafia 1. Mają swoją dotacyę miejscową.

Mniejszych parafij razem 58 obrz. łac.

B) Obrządek gr. katolicki unicki.

Liczba dusz katolickich:

Dyecezya	Przemyska	885.860
„	Lwowska	1,577.659
		2,463.519

Liczba parafij:

Dyecezya Przemyska	556
Archidyecezya Lwowska	872
	1428

Liczba kapelanij lokalnych:

Dyecezya Przemyska	128
Archidyecezya Lwowska	305
	433

Stacyj parafialnych: = 1861

Część literacko-artystyczna.

Książka Dra Pełesza o Unii.

Tom IIgi.

(Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom, von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart, von Dr Julian Pelesz, Pfarer zur h. Barbara und Rektor des griechisch-katolischen Central-Seminars in Wien. — Mit Oberhirtlicher Bewilligung. Zweiter Band. Von der Wiederherstellung der Union mit Rom bis auf die Gegenwart (1596—1879). Wien 1880. in 8°, str. 1,094).

(Ciąg dalszy).

II.

Ponieważ ogłaszając niedawno w *Kuryerze Poznańskim* i w osobnej odbitce uwagi nad dziełem X. Likowskiego, poruszyć i obszerniej omówić musiałem, wiele kwestyj w IIgim tomie Dra Pełesza zawartych, przeto niniejsza recenzya moja będzie treściwą.

Epokę od 1596—1879 dzieli autor na trzy doby.

Pierwszą zamyka synod Zamojski 1720. Zawarta w Brześciu litewskim Unia nie prędko się przyjęła na Rusi. Dlaczego? 1) Bo kler nie był do Unii należycie przygotowany. Jezuici radzili przygotować pierw wykształconych i pobożnych kapłanów, a potem ogłosić Unię. — Nie stało się tak. Metropolita i pięciu biskupów z częścią swego kleru i ludu przyjęło Unię, ale lud był ciemny, lgnął ślepo do szyzmy, a nie było nikogo ktoby go pouczył i przed propagandą szyzmy, która Unię jako nowość i herezyę przedstawiała, zabezpieczył. Nieprzyjęła się prędko Unia dla tego jeszcze, że: 2) Część ruskiej i polskiej szlachty i stauropigialne bractwa sprzeciwiali się Unii, albowiem Unia wytrącała im z rąk hegemonię w Cerkwi i utrudniała „rozdrapanie dóbr cerkiewnych.“

Trzecią przeszkodą Unii stali się Kozacy. Bunty ich były zrazu cechy politycznej, „ale gdy ujrzeli, że Unia doznaje od Polaków choć częściowej obrony, dali wmówić w siebie (1620 r.), że Unia zaprowadzona jest tylko w interesie Polaków, w celu ujarzmienia małoruskiego ludu i wystąpili jako zawzięci przeciwnicy Unii“ (str. 5). A wreszcie rząd polski a przedewszystkiem episkopat polski, nie popierał dosyć gorąco Unii, mimo usilnych próśb i nalegań Klemensa VIII (str. 6).

W rzeczy samej nieprzyjęcie unickich biskupów do senatu, nietylko, że było błędem politycznym, ale i jawną niesprawiedliwością, bo wbrew starych przywilejów równouprawniających Cerkiew unicką z łacińskim Kościołem, było skompromitowaniem Papieża i króla, którzy unitom obietnicę tę uroczyście dali. — Po śmierci kanclerza Zamoyskiego, biskupów Myszkowskiego i Maciejowskiego, nikt z senatu nie popierał Unii, choćby przez dobrze zrozumiany interes polityczny. W Izbie poselskiej nieraz jeden dokuczano unitom. Wobec obojętności stanów i rządu polskiego, gorliwość o Unię Zygmunta IIIgo nie mogła stworzyć nic stałego. Próby dysputy religijnej 1628 r. nie powiodły się — szyzmatycy albo nie przybyli, albo się wymówili brakiem instrukcyi.

Na tak napiętej kanwie kreśli autor dzieje Unii, przechodząc je porządkiem metropolitów i podwładnych im biskupów ruskich. Streszcza nawet dzieje każdej dyecezyi z osobna od chwili jej założenia (str. 60— itd. 120) powołując się w tem na znane już i drukiem ogłoszone źródła, a mimochodem daje należną odprawę tym, którzy na Unię i Stolicę św. powstają. Nie Unia prześladowała szyzmę, ale odwrotnie. — Już przed r. 1600 szyzmatycy „niewzdrygnęli się porwać do gwałtów“ zwłaszcza na Litwie, gdzie w Słucku metropolita Michał Rahoza omało niepadł ofiarą fanatycznych szyzmatyków. Co więcej, szyzmatycy próbowali na pseudosynodzie wileńskim 1599 r. pobratać się z dysydentami i uorganizowali formalny związek wzajemnej pomocy“ (str. 28). „Odtąd szyzma z herezyą stają w zwartym szeregu do walki z katolikami i Unią nawet w politycznych kwestyach“

Następca Rahozy Hipacy Pociej opadnięty w Wilnie 1609 od szyzmatyków, zasłania się od śmiertelnego ciosu swym pastorałem, przyczem traci dwa palce u prawej ręki. W kilkanaście lat potem Arcybiskup połocki Józafat ponosi od schyzmatyków męczeństwo. „Niedouwierzenia to i komiczne, gdy pewni rosyjscy historycy (Kojałowicz, a znim i wielu naszych jak: Wójcicki, Bandtke etc.) twierdzi, że Unici prześladowali wtenczas prawosławnych, gdyż wiadomo przecie, ze Unici zaledwo w stanie byli odeprzeć atak, i dla tego ani mogli myśleć o zaczepieniu różnowierców (str. 31). Nienawiść do Unii a sojusz z dysydentami usprawiedliwiali ówcześni schyzmatycy (jak naszych czasów świętojurcy) obawą, aby Unia nie zniszczyła ich narodowości, praw i przywilejów. Próżna obawa, wszystko to było zagwarantowane uroczyście przez Papieży i polskich królów jeszcze przed przyjęciem florenckiej Unii a ponowione przed Unią brzeską. Na sejmie r. 1600 oskarżali metropolitę Pocieja i Unickich biskupów, że psują i szpecą ryt wschodni łacińskiemi obrzędami, tak samo dzisiaj świętojurcy ponawiają te skargi nawet u Papieża Pawła IV, zapełniają niemi zjazdy, sejmiki i sejmy, przez cały ciąg panowania Zygmunta III, który zajęty wojnami z Szwecyą, Moskwą, Turcyą, domowym rokoszem i związkiem wojskowym, nie mógł jak tego pragnął, zająć się gorliwie Unią.

Wśród tak nieprzyjaznych okoliczności dźwigał jak mógł Unię Metropolita Pociej, jął się reformy Bazylianow, wizytował pilnie parafie. Najznakomitsi obywatele Wołynia w liczbie 58 przyjęli 1603 r. Unię — wszystkie jednak te unickie rodziny przeszły wnet na łaciński obrządek „do czego przyczyniła się i ta okoliczność, że uniccy Rusini nie chcieli przyjąć nowego kalendarza“ przyjętego przez cały cywilizowany Zachód (str. 52). Wśród niezmiernie pracowitego żywota i ustawicznej walki z szyzmą, której potakiwała dziwna obojętność senatorów polskich, mimo wielokrotnych prośb stolicy św. zeszedł z tego świata Pociej 1613 r. prawdziwy „ojciec zjednoczenia Rusi z kościołem rzymskim“ (str. 59).

Hersztem schyzmatyków był lwowski Władyka Gedeon Bałaban od (1568—1607), któremu autor 26 stronic (78—104) poświęca. W wiecznej kłótni z arcybiskupami lwowskimi, ze stauropigią, bazylianami i swą duchowną władzą, zerwał układy nawiązane z Rahozą o Unię i stanął na czele sojuszu schyzmatyków z dysydentami w Wilnie 1599 r. Wskutek tego sojuszu wielu z ruskiej szlachty przyjęło protestantyzm, którzy niebawem staraniem Jezuitów do katolicyzmu nawróceni, przyjęli obrządek łaciński i .... stali się Polakami. „Niechby tę okoliczność wzięli pod rozwagę ci dzisiejsi historycy, którzy nie z dogmatycznych, ale z narodowościowych względów przeciw Stolicy św. występować zwykli; przyszliby niemam do poznania, że to nie Kościół rzymski, ale protestantyzm odebrał narodowi szlachtę ruską“, (str. 102). Nic nad tę uwagę słuszniejszego. Połowa większa szlachty ruskiej chwyciła się nowinek religijnych, była luterską, kalwińską, aryańską, a dopiero z herezyi, nie ze schyzmy wracała do katolicyzmu i przyjmowała obrządek tych, którzy jej do tego powrotu pomagali, łacińskich zakonników.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Liczba wikaryuszów i expozytów:

Dyecezya Przemyska . . .	43 +	Expoz. 25
Archidyecezya Lwowska . .	123	
Prywatnych w Przemyskiej .	10	
	176 +	„ 25

Liczba kościołów do duszpasterzowania:

Dyec. Przem. par. i kap. lok.	707	fil. 477	=1184
Ar. „ Lwow. „ „	1174	„ 786	=1960
	1881	„ 1263	=3144

Z tych 1881 jest 20 połączonych z innemi parafiami.

Liczba księży w duszpasterzowaniu:

Dyecezya Przemyska	770
Archidyecezya Lwowska	1325
	2095

Między tymi parochów i kapel. lok. 1891 — Reszta wik. i exp.

Liczba alumnów według preliminarza rządowego:

Dyecezya Przem. w sem. Wiedeńskiem . .	11
Arch. dyecezya Lwow. w semin. Wied. . .	11
„ Przem. „ Przem. . .	17
Dyecezya Przem. i Lwow. w sem. Lw. . .	210
	249

Liczba dekanatów:

Dyecezya Przemyska	39
Arch. dyecezya Lwowska	49
	88

Mniejsze parafie w 2 dyecezyach obrz. gr.:

Dyec. Przem.	ma par. do 300 dusz licz.	4	= 12
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	8	
Dyec. Przem.	„ do 400 „ „	14	= 30
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	16	
Dyec. Przem.	„ do 500 „ „	19	= 44
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	25	
Dyec. Przem.	„ do 600 „ „	32	= 74
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	42	
Dyec. Przem.	„ do 700 „ „	30	= 80
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	50	
Dyec. Przem.	„ do 800 „ „	47	=114
Ar. „ Lwow.	„ „ „ „	67	
			354

Na jednę parafię (włącznie z kapelaniami l.) *obrz. łac.* przypada 3176 dusz.

Na jednę parafię (włącznie z kapelaniami l.) *obrz. grec.* przypada 1323 dusz.

Na jednego księdzą *obrz. łac.* przypada 1932 dusz.

Na jednego księdza *obrz. grec.* przypada 1176 dusz.

Archidyecezya Ormiańska Lwowska katolicka:

Liczba dusz 4558.
Parafij . . . . . 9.
Kapel. lok. . . 1.
Alumnów w semin. lwowsk-łac. 3.
Dekanatów . . 3.

Wydatki funduszu rel. Galicyjskiego na r. 1881.

Dyecezya Przemyska obrz. łac:	
1) Dodatki dla kanoników i wikarych katedr.	2.003 złr.
2) Uzupełnienie kongruy i różne dodatki	15.727 złr.
3) Seminaryum ze wszystkiem . .	34.468 złr.
Archidyecezya Lwowska obrz. łac.:	
4) Ar. Biskupstwo, kanonicy etc. .	
5) Uzupełnienie kongruy i różne dodatki	30.572 złr.
6) Seminaryum ze wszystkiem . .	31.932 złr.
Dyecezya Tarnowska obrz. łac.	
7) Biskupstwo, kanonicy etc. . .	30.678 złr.
8) Uzupełnienie kongruy i różne wydatki	23.824 złr.
9) Seminaryum ze wszystkiem . .	40.842 złr.
Zakony obrz. łac.	
10) Dyecezyi Przemyskiej, Lwowskiej i Tarnowskiej	49.247 złr.
11) Pokrycie podatków i ekwiwalentu za duchownych infra congruam, konkurencye, pensye i łaskawe datki dla trzech dyecezyj obrz. ł.	56.976 złr.
Razem na obrz. łac. .	316.269 złr.
Obrządek grecki dyecezya Przemyska.	
1) Biskupstwo, kanonicy, kancelarya etc	27.627 złr.
2) Uzupełnienie kongruy i dodatki	109.930 złr.
3) Seminaryum ze wszystkiem . .	10.719 złr.
Metrop. dyecezya Lwowska	
4) Arcybiskupstwo, kanonicy, kancelarya etc.	23.151 złr.
5) Uzupełnienie kongruy i różne dodatki	210 640 złr.
6) Seminarym Lwowskie dla Przem. i Lwow. dyec.	74.490 złr.
7) Seminaryum wiedeńskie . . .	22.006 złr.
8) Pokrycie podatków i ekwiwalentów za duchownych infra congruam, konkurencye pensye i łaskawe datki	113.954 złr.
Razem na obrz. gr. .	592.517 złr.
Archidyecezya Ormiańska Lwowska.	
1) Arcybiskupstwo, kanonicy etc. .	10.813 złr.
2) Uzupełnienie kongruy etc . .	720 złr.
	11.533 złr.
Do tego jeszcze dla wszystkich obrządków	
1) Docenci przy uniwersytecie Lwowskim	5.600 złr.
2) Wyższy zakład w Wiedniu . .	5.000 złr.
	10.600 złr.
Razem potrzeby dla Galicyi 930.919 złr.	
Fundusz rel. Galic., który cały pochodzi ze źródeł obrządku łac. i po największej części z wielkiej niegdyś dyecezyi Krakowskiej daje dochodu (razem z dodatkami do funduszu rel. które lepiej uposażone beneficya płacą wynoszącemi 33.842 złr.) sumę	416.440 złr.
Z dóbr funduszu rel.	27.180 złr.
Razem dochodu . .	443.620 złr.
Wydatki wynoszą, jak wyżej . .	930.919 złr..
Skarb państwa ma dołożyć . . .	487.299 złr.
Dyecezya Krakowska.	
1) Biskupstwo z kancelaryą etc. .	13.183 złr.
2) Uzupełnienie kongruy etc. . .	2.427 złr.
3) Seminaryum	
4) Klasztory	34 złr.
5) Dodatki dla profesorów i docentów fakult. Teol.	5.600 złr.
6) Remuneracye	315 złr.
7) Na zapomogi, budynki, podatki .	1.969 złr.
8) Pensye dla urzędników i duchowieństwa	1.740 złr.
Razem potrzeby . .	25.268 zł.

Ma swoje pokrycie razem z dodatkami do fund. rel. (19 528 złr.). . 24.717 złr.

U w a g a. Funduszowi religijnemu galicyjskiemu przybyła na rok 1881 niespodziewanie wielka pomoc z tak zwanego zachodnio-galicyjskiego funduszu wyrównawczego, którego pochodzenie jest następujące: Po ostatnim rozbiorze Polski przybyły Austryi trzy województwa: Krakowskie, Sandomierskie i Lubelskie jako nowa prowincya nazwana Galicyą zachodnią, dla której cesarz Franciszek I utworzył w r. 1800 fundusz z różnych fundacyj *(Westgalizischer Stiftungsfond)* zawierający w sobie *a)* dobra biskupa krakowskiego inkamerowane przez sejm 4 letni leżące w Galicyi zachodniej; *b)* dobra duchowieństwa dawniejszej Galicyi w Galicyi zachodniej (dobra biskupa Przemyskiego Busno i Białopole.) *c)* Majątki duchowieństwa prusko-polskiego i rosyjsko-polskiego także w Galicyi zachodniej; *d)* fundusz edukacyjny; *e)* fundusz uniwersytetu Krakowskiego, tudzież sumy za beneficia simplicia i z interkalaryów. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego odstąpiła Austrya traktatem z 14go października 1809 zachodnią Galicyę, straciła leżące tam dobra funduszu zachodniej Galicyi i obowiązała się oddać Księstwu Warszawskiemu później Królestwu Polskiemu resztę funduszu zachodniej Galicyi zrealizowanego. Polski rząd nie czekał końca rokowań dyplomatycznych w tej sprawie, lecz zaraz w roku 1809 położył sekwestr na majątki austr. duchowieństwa i fundusze położone w Królestwie Polskiem, a Austrya w odwet położyła sekwestr na majątki instytutów i korporacyj polskich w Galicyi austryackiej zostające i dochody reszty funduszu zachodniej Galicyi zatrzymanej dotąd obracała na instytuta i korporacye swoje galicyjskie. Po długich rokowaniach dyplomatycznych przyszło nareszcie do konwencyi z 29 kwietnia 1828. Według obliczenia w tejże zostający jeszcze w rękach austryackich *Westgalizischer Stiftungsfond* wynosił:

w obligacyach .	3,195,608 złr.	34¼ kr. m. k.
gotówką	750,694 złr.	2 kr. m. k.

Obligacye Austrya zaraz oddała Królestwu Polskiemu, a gotówkę w 3ch latach potrąciwszy swe pretensye. Pretensye wzajemne wyrównano w ten sposób: Za majątki galicyjskich publicznych funduszów i korporacyj sekwestrem w Polsce obłożone i jej cedowane, należało się Austryi 214,153 złr. 13 kr. m. k.

Za majątki zaś polskiego duchowieństwa i instytutów polskich sekwestrem w Galicyi obłożone i Austryi cedowane należało się Królestwu Polskiemu 171,097 złr. 52 kr. m. k. Królestwo Polskie miało dopłacić Austryi za wyższą wartość

dóbr jeszcze	43,055 złr. 21 kr. m. k.
i prócz tego	710 złr. 26 kr. m. k.
Razem	43,765 złr. 47 kr. m. k.

Ale na tem nie koniec. Rząd polski odbierając od Austryi zrealizowany *westgalizischer Stiftungsfond* według stanu z r. 1809 zażądał także zwrotu dochodów za cały czas, którychto dochodów, jak wyżej powiedziano, używały fundusze i instytuta austryackie, a gdy te nie były w stanie oddać, skarb państwa zastąpił je sumą 43,765 złr. 47 kr. m. k.

Dla mających prawo do wynagrodzenia zostało z majątków na 214,153 złr. 13 kr. m. k. ocenionych jeszcze 170,387 złr. 26 kr. m. k.

Na conto tej sumy wpływające kapitały i procenta składano w zachodnio-galicyjskim wyrównawczym funduszu w Wiedniu i ten wykazuje z końcem października 1880 roku wzrosłą ztąd sumę:

w obligacyach	1,754.104 złr. 72 ct.
gotówką	85 złr. 35½ ct.

Mający prawo do wynagrodzenia są duchowni użytkujący, religijne korporacye, fundusz rel. za zniesione pod rządem austr. relig. korporacye i za dawane uzupełnienia dotacyj (jeszcze ostatecznie nie obliczone), nareszcie fundusz naukowy.

Rząd przeznaczył z tej sumy funduszowi rel. gal. na żelazny kapitał . .	54,590 złr. 18 ct.
co czyni w rencie papierowej 75,800 złr.	
Procenta dla funduszu rel. gal. w okrągłej sumie 740.000 złr.	740.087 złr. 95 ct.
Funduszowi naukowemu	
w kapitale	3.495 złr. 35 ct.
w okrągłej sumie 3.500 złr.	
w procentach	28.324 złr. 27 ct.
w okrągłej sumie 28,300 złr.	

Okrągłą sumę 740.000 złr. procentów funduszu rel. położono na r. 1881 jako nadzwyczajny dochód dla funduszu rel. galicyjskiego.

Rada miejska.

Wczoraj o godz. 5éj po południu odbyło się w sali ratuszowéj pod przewodnictwem prezydenta miasta Dra W e i g l a posiedzenie Rady miejskiéj. Radców obecnych było 42ch.

Do komisyj wyborczych, które mają kierować wyborami posła do Izby deputowanych Rady państwa w d. 8 b. m. wyznaczyła Rada na wniosek prezydyum członków ze swego grona.

R. m. T r a u c z y ń s k i interpeluje przewodniczącego w sprawie powołania zastępców na wakujące miejsca radców miejskich. R. m. M u c z k o w s k i oświadcza, że sekcya prawnicza już się zajmowała tą sprawą; akta jednak nie były kompletne, dla tego sprawa została odroczoną. Rada wzywa sekcyę, aby tę sprawę przedstawiła na przyszłem posiedzeniu.

Po załatwieniu czterech spraw osobistych dotyczących przyznania emerytury lub odprawy kilku wdowom po urzędnikach miejskich, odczytał r. m. Dr H o s z o w s k i z porządku dziennego sprawozdanie komisyi archiwalnéj o postępie prac około uporządkowania dawnego archiwum miejskiego. W trzecim kwartale z. r. tj. w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu r. z. zostało ułożonych i latami oznaczonych przeszło 3500 akt pojedynczych między 1700—1800 r. Archiwum przyjęło w tym czasie do zachowania pięć plik aktów mieszczących przywileje miast Kazimierza i Stradomia oraz akta rzemiosł dotyczące, które to pliki za staraniem członka komisyi Dra Piekosińskiego z archiwum bieżących akt miejskich zostały wydzielone.

Adjunkt magistratu S z y m k i e w i c z wniósł z porządku dziennego imieniem sekcyi Véj sprawę przyjęcia dwóch rodzin z królestwa do związku gminy. Wniosek przyjęto.

R. m. Dr S t r a s z e w s k i przedstawił wniosek sekcyi szkolnéj, aby z powodu odbyć się mającego w lipcu 1881 w Krakowie III zjazdu lekarzy i przyrodników polskich zaasygnować z funduszu miejskiego gospodarczemu wydziałowi zjazdu subwencyę 500 złr. Przyjęto.

R. m. Dr W e c h s l e r przedstawił imieniem sekcyi skarbowej zamknięcie rachunków funduszu kanałowego za lata 1877, 1878 i 1879 z wnioskiem, aby naczelnikowi pożarnej straży oraz ludziom i urzędnikom zatrudnionym przy administracyi tego przedsiębiorstwa wyznaczyć wynagrodzenie.

Sprawa ta wywołała długą, bo przeszło półtory godziny trwającą dyskusyę. Brali w niej udział r. m. R z e w u s k i, Dr W a r s c h a u e r, C h ę c i ń s k i, Dr K o p f f, Dr Faustyn J a k u b o w s k i, B i r n b a u m, F e d e r o w i c z, Z i e l e n i e w s k i, F e i n t u c h, M u c z k o w s k i, Dr S t r a s z e w s k i, T r a u c z y ń s k i, Dr C y f r o w i c z, Dr O e t i n g e r, M e n d e l s b u r g i sprawozdawca.

Rada podczas głosowania zatwierdziła zamknięcie rachunków i uchwaliła proponowane przez sekcyę skarbową wynagrodzenie.

Przy obradach nad powyższą sprawą przedstawił r. m. Dr K o p f f obszernie uzasadniony wniosek, aby czyszczenie dołów kloacznych odbywało się kosztem gminy miasta Krakowa.

Wniosek ten przekazała Rada komisyi do rozpoznania sprawy czyszczenia kanałów ustanowionej.

Koniec posiedzenia o godzinie wpół do 9tej wieczór.

Sprawy krajowe.

(Przeniesienie sądu). Na mocy rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z d. 26 lutego r. b. sąd powiatowy Kolbuszowski z dniem 1go czerwca r. b. wydzielonym zostanie z okręgu sądu obwodowego w Tarnowie. a przydzielonym do okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sprawy monarchii.

(List Lienbachera). List dep. Lienbachera, o którym wczoraj na innem miejscu wspominaliśmy, brzmi jak następuje:

Z dzienników wiedeńskich, które wczoraj 28 b m wieczór tu nadeszły, dowiedziałem się o grzeczności wyświadczonej mi na ulicy przez młodych ludzi, których dzienniki studentami nazywają. Żywo ubolewam, że z mojej przyczyny inni mieszkańcy domu mego i przyległych kamienic zostali w nocy zaniepokojeni, i że do podobnych ulicznych skandalów dała się użyć część uczącej się młodzieży, za co wszakże nie tyle samą uwiedzioną młodzież, ile raczej jej uwodzicieli odpowiedzialnymi czynię. Jeżeli już kto ma odwagę urządzać podobne skandale uliczne, powinienby mieć także odwagę przyznać się do prawdziwego ich motywu. Twierdzenie zaś, jakoby motywem do tego była obraza ludności wiedeńskiej, zawarta w użytem przezemnie w Izbie deputowanych dnia 25 b. m. wyrażeniu, jest oczywistą nieprawdą, żaden rozumny człowiek nie może przecież upatrywać obrazy dla miasta lub kraju w wyrażeniu że przez ośmioletni obowiązek szkolny żadna ustawa karna zbyteczną stać się nie może. Podobnie jak kradzież i oszustwo, tak samo pijaństwo nie da się przez ośmioletni obowiązek szkolny zupełnie wykorzenić. Tylko fałszywe tłómaczenie mych słów, pochodzące z zaciekłej nienawiści partyjnej, mogło być użytem do takiego podburzenia. Rzeczywistym motywem była niewątpliwie sama sprawa, w której obronie w interesie wyborców moich i z mego własnego najrzetelniejszego przekonania wystąpiłem. Niech jednak nikt nie mniema, że podobnemi skandalami, albo w inny sposób zastraszyć mnie zdoła. Dopóki mnie ludność wybiera do Rady państwa, i dopóki czuję w sobie dość siły do skutecznego zastępstwa interesów moich wyborców, nikomu nie uda się odwieść mnie od sumiennego pełnienia obowiązków reprezentanta ludu".

Sprawy zagraniczne.

Francya.

(Drouyn de Lhuys). Zeszła z widowni świata politycznego jedna z wybitniejszych postaci drugiego cesarstwa. Telegraf doniósł nam o śmierci Drouyn de Lhuys, który przez lat wiele piastował tekę ministra spraw zagranicznych. Zmarły nie uchodził nigdy za przedstawiciela tak zwanego systemu napoleońskiego jak Billault, Rouher a zwłaszcza Morny; ale wypłynęło to poniekąd z natury jego urzędu. Napoleon III bowiem osobiście kierował polityką zagraniczną a ministrowie byli tylko mniej lub więcej zręcznymi jej wykonawcami, zresztą obok oficyalnej i jawnej polityki, prowadził cesarz inną zakulisową, która właściwie decydowała o wypadkach. Historya też w przyszłości Napoleonowi III wyłącznie przypisze odpowiedzialność, którą z nikim nie lubił dzielić. Nie z pałacu na Quai d'Orsai ale z Tuileryj wychodziło zazwyczaj *mot d'ordre*, na które z bojaźliwą niecierpliwością czekała cała Europa.

Oto kilka dat biograficznych z życia zmarłego dyplomaty. Drouyn de Lhuys urodził się w roku 1805. Po odbyciu studyów rozpoczął w młodym wieku karyerę dyplomatyczną, jako attaché w Madrycie. Prędko awansował w hierarchii służbowej, w roku 1840 był już bowiem naczelnikiem sekcyi handlowej w ministerstwie spraw zagranicznych; a w dwa lata później został wybrany deputowanym. Od tej chwili rozpoczyna się jego opozycya przeciwko polityce Guizota, a gdy w słynnej wówczas sprawie Pritcharda głosował przeciwko rządowi, Guizot zażądał jego dymisyi. Odzyskawszy swą niezawisłość Drouyn de Lhuys występował coraz silniej w kierunku opozycyjnym bądź to w Izbie, bądź to biorąc wielki i wybitny udział w ruchu dążącym do osiągnięcia reformy ustawy wyborczej. Po rewolucyi Lutowej został wybrany do konstytuanty, w której należał do stronnictwa umiarkowanego głosując zawsze z prawicą. Podczas prezydentury Napoleona został po dwakroć powołany do gabinetu jako minister spraw zagranicznych.

Po zamachu stanu 2 grudnia cesarz powołał go znowu na ministra. Zastał on trudną polityczną sytuacyę, bo właśnie rozpoczynał się pierwszy akt wielkiego dziejowego dramatu, który miał się zakończyć wojną krymską. Będąc usposobionym pokojowo, udał się osobiście na konferencye do Wiednia (1855), a gdy te nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, podał się do dymisyi. W r. 1862 po raz czwarty objął kierownictwo polityki zagranicznej w miejsce p. Thouvenel, którego polityka zanadto sprzyjała widokom świeżo utworzonego królestwa Włoskiego. Pierwszy okólnik nowego ministra do ajentów dyplomatycznych francuskich, zapowiadał politykę zmierzającą do pojednania króla Włoskiego z Papieżem, wkrótce też potem odmowną dał odpowiedź na notę jenerała Durando, żądającą odwołania wojsk francuskich z Rzymu. Znana jest powszechnie działalność gabinetu tuileryjskiego w sprawie polskiego powstania r. 1863, której szczegóły znajdzie czytelnik w znakomitej książce Juliana Klaczki, opisującej dokładnie cały przebieg interwencyi zachodnich mocarstw w kwestyi polskiej. Jednym z najważniejszych momentów działalności p. D. de Lhuys było zawarcie znanej konwencyi (15 września 1864) z królem Wiktorem Emanuelem, tyczącej się terminu, w którym miała się zakończyć okupacya Rzymu przez armię francuską.

Podczas wypadków roku 1866 nie umiał on nadać polityce francuskiej kierunku jasno i dobitnie określonego. Jak w r. 1863, tak i wówczas gorący zwolennik przymierza z Austryą, nie potrafił się zdobyć na energiczną działalność w kierunku własnych sympatyj i przekonań, ale płynął między dwoma silnemi prądami, z założonemi rękami przypatrywał się wielkiej partyi, która się rozgrywała na polach czeskich, a rozpoczął akcyę kidy już było zapóźno.

Po Sadowie Bismark z ironią przyjął propozycye francuskie. Rozgoryczony ustąpił d. 1 września 1866 r., i cofnął się w zacisze życia prywatnego. P. Drouyn de Lhuys był prezesem przeróżnych Towarzystw, między innemi Towarzystwa rolniczego francuskiego, którem się zajmował nader gorliwie. Jako taki miał on sposobność odzywania się bardzo często na zgromadzeniach lub bankietach. Był on równie członkiem Akademii nauk moralnych i politycznych. Drouyn de Lhuys był szanowany przez wszystkie stronnictwa i dzisiaj też wszyscy jednogłośnie powtarzają, że był on wraz z Walewskim jednym z najuczciwszych ludzi politycznych drugiego cesarstwa.

Rosya.

(Znów inne 25-rublówki.) *Poriadok* donosi, że ministerstwo skarbu powzięło postanowienie wycofania z obiegu tylko co wypuszczonych papierów (asygnat) 25-rublowych nowego rysunku i formy i zamienić je jeszcze innemi, a to z powodu, że tamte, zanim jeszcze wyszły z pod prasy, już w krociowych egzemplarzach pojawiły się fałszowane w sposób tak dokładny, że wcale niepodobna dziś odróżnić fałszywych od prawdziwych.

(Ułaskawienie dwóch emigrantów.) Według słów dzienniczka *Kijowskij Listok*, znany powieściopisarz rosyjski Turgieniew wstawiał się listownie do ministra spraw wewnętrznych hr. Loris Melikowa o pozwolenie na wolny powrót do Rosyi dwóm emigrantom rosyjskim, pochodzącym z Kijowa i zostającym pod zarzutem zbrodni politycznej — Maszczence i Łozińskiemu. Prośba ta została uwzględnioną, tak, że dziś Mazczenko i Łoziński, uwolnieni zupełnie od wszelkiej odpowiedzialności, powrócili już z za granicy i zamieszkali bez żadnych przeszkód w Kijowie.

(Z wyprawy Achał-Tekińskiej). *Prawitelstwennyj Wiestnik*, zaprzeczając twierdzeniu innych dzienników, wyjaśnia, że rząd rosyjski nie powziął jeszcze żadnego postanowienia w kwestyi, jakie mianowicie punkta ma pozostawić nieodwołalnie dla siebie na zdobytem terytoryum w Achał-Teke. Dla tego też wiadomość, podaną przez wiele organów prasy krajowej i zagranicznej, że Geok-Tepe i Azchabad będą obrane przez Rosyę za punkt przedni nowych posiadłości, Bami — za środkowy punkt obronny a Czygislar i Krasnowodsk — za punkta rezerwowe, należy uważać conajmniej za przedwczesną.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 4 marca.

— **Marszałek krajowy** Zyblikiewicz wyjechał dzisiaj do Wiednia na posiedzenie Izby panów.

— **Urzędnicy Magistratu** byli wczoraj z pożegnaniem u Marszałka Dr. Zyblikiewicza. Wiceprezydent Dr Michał S z h m i d t, jako naczelnik Magistratu w tych słowach przemówił:

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku!

Opuszczając nasz gród dla objęcia najwyższej godności autonomicznej w kraju, pozwolisz Jaśnie Wielmożny Marszałku, że urzędnicy Magistratu oddadzą Ci należną cześć a zarazem Cię pożegnają jako byłego swego Naczelnika. — Nie będę wyliczał Twoich zasług, jakie położyłeś dla miasta, kraju i państwa, bo są one powszechnie znane; podniosę tylko tę okoliczność, że dumni jesteśmy, iż mieliśmy Szefa, który stał się najwybitniejszą osobistością w kraju i którego wszystkie warstwy społeczeństwa zarówno czczą i uwielbiają. Mamy nadzieję, że ze zmianą pobytu, niezapomnisz Jaśnie Wielmożny Marszałku o naszem mieście, a tem samem i o nas, którzyśmy się starali spełniać Twe polecenia zawsze wiernie i z wszelką gotowością. Wkońcu wyrażamy życzenie, abyś jako Naczelnik autonomicznej administracyi krajowej oraz jako Szef ustawodawczego ciała sejmowego, doznawał na kazdym Twym kroku, jaknajlepszego powodzenia.

Bądz więc zdrów — i szczęść Ci Boże!

Marszałek w dłuższem przemówieniu podziękował urzędnikom za sumienność i gorliwość, z jaką pracowali około dobra miasta. Z przemówienia tego podnosimy następujące daty statystyczne. Oprócz licznych budowli miejskich, które stanęły w ostatniem sześcioleciu, powstało kilka nowych ulic, wyszosowano nowych dróg 5 kilometrów, chodników nowych przybyło 6 kilometrów, długość kanałów w sześciu latach zbudowanych i rozpoczętych wynosi 4½ kilometrów, frekwencya szkolna wzrosła z 2755 uczniów na 4767, szynków ubyło 26, czynności magistratu wzrosły z 24,000 numerów na 35,000, stan finansów miejskich jest bardzo świetny, pomimo, iż z pożyczki 1½ milionowej niewiele pozostało, dochody bowiem miasta wynosiły w roku 1874 złr. 440,000, obecnie zaś wynoszą 500,000, a zatem o 60,000 więcej, nadto Sukiennice przyniosą miastu rocznie około 15,000 złr.; dochody więc podniosły się o 75,000 złr., a oprócz tego budżet miejski nie potrzebuje płacić 12,000 do 15,000 złr. rocznie najmu budynków na szkoły, gdyż miasto ma obecnie sześć nowo wystawionych budynków szkolnych. Te nowe fundusze dadzą miastu środki do dalszego rozwoju w raz wytkniętym kierunku, jakkolwiek bowiem 1½ milionowa pożyczka jest już na wyczerpaniu, to w jej miejsce przybył miastu roczny dochód 75,000 złr., których przedtem nie miało, a jeżeli się weźmie na uwagę, że pożyczka owa reprezentowaną jest w budżecie rocznym ciężarem 65,000 złr., to nie ulega wątpliwości, że nowo przybyłe 75,000 złr. w całości ją zastąpią. Marszałek podniósł także wielką pracowitość magistratu, pomimo bowiem, iż czynności wzrosły tak znacznie i na papierze i w rzeczywistości, etat urzędników nie powiększył się, a nawet się przez to zmniejszył, iż wakujące posady nie były obsadzane. W grudniu zeszłego roku wakujące posady wynosiły 13,000 złr., a jednak magistrat pokonywał nawał swoich czynności. Przy takiej gorliwości magistratu, za którą Marszałek serdecznie urzędnikom dziękował, i przy świetnym stanie zasobów materyalnych, Kraków nie zejdzie z wytkniętej drogi i zachowa stanowisko, jakie sobie zdobył u wszystkich dzielnic Polski.

— **Deotyma** opuściła wczoraj Kraków pociągiem poobiednim warszawskim. Na dworcu kolei kilkanaście osób przybyło pożegnać poetkę. Marszałek Zyblikiewicz i hr. Stanisław Tarnowski wręczyli odjeżdżającej prześliczne bukiety z kamelij i fiołków.

— **W opisie wesela krakowskiego na balu dla Marszałka** opuszczono przypadkiem nazwisko organiściny. Była nią pani Trembowelska, z domu Drewnowska. Kolejność zaś par otwierających orszak weselny była następująca: starosta ze starościną, organista z organiściną, arendarz ze swą towarzyszką cyganką, wójt z wójtową, państwo młodzi, drużbowie i drużki i nareszcie pary taneczne, których było 48.

— **W Podgórzu** odbył się wczoraj pogrzeb adwokata Witalisa Szczerbińskiego liczącego lat 36.

— **Kęty** 1 marca 1881 r. Wieczorek z tańcami urządzony 26go lutego na dochód tutejszej straży ogniowej ochotniczej zgromadził nadspodziewanie liczną a doborową publiczność. Dochód ogólny wynosił 95 złr. 50 cnt; po strąceniu wydatków w kwocie 68 złr. 97 ct., oddano na korzyść straży kwotę 26 złr. 53 cnt. Zabawa była ochocza i trwała do godziny 7ej zrana. O godzinie 1ej z północy wesele krakowskie w strojach narodowych odtańczyło w 8 par krakowiaka i mazura a następnie wspólnie z innemi gośćmi bawiło aż do rana. Gmina miasta Kęty bezpłatnie odstąpiła sali.

— **Wzory poprawnego pisania.** „Pewna panna reflektowała na małego i przystojnego oficera. Oficer był pełen szarmanteryi i postępowaniem swojem afiszował panienkę". Słowa powyższe są żywcem przepisane z jednego z dzienników lwowskich.

— **Kwiecisty język** centralistycznej prasy wiedeńskiej tak się odznacza w *N. fr. Presse*: „Publicystyczny gałganiarz w *Wiener Abendpost* codziennie gmera w śmietniku całej Europy, aby odszukać zaginione obelgi na partyę liberalną". Co to za obrazowość stylu, jaka plastyczność dosadna!

— **Arcyksiążę Rudolf w Palestynie.** Według doniesień z Jerozolimy przesłał tamtejszy patryarcha łaciński do podległych sobie wikaryatów, klasztorów i zakładów misyjnych w ziemi św. okólnik zawiadamiający o pielgrzymce Arcyksięcia do Palestyny i wzywający zarazem do powitania przez deputacye dostojnego pielgrzyma podczas pobytu jego w świętem mieście. Duchowieństwo katolickie w miastach, które następca tronu osobiście zwiedzi, jest naturalnie od wysyłania deputacyj uwolnione. Słychać zarazem, że patryarcha ormiański w Jerozolimie Mgr Jezaias, którego Mechitaryści w Wiedniu o podróży Arcykięcia zawiadomili, udał się natychmiast do jeneralnego konsula austryackiego w św. mieście z prośbą, aby dostojny podróżnik raczył zaszczycić odwiedzinami swemi również klasztór ormiański, w którym ów książę kościoła przemieszkiwa, i na prośbę niebawem zadawalająca nadeszła odpowiedź. Wspomniony konsul jlny udał się znów drogą telegraficzną do Wiednia z prośbą, aby Arcyksiążę podczas pobytu swego w Jerozolimie nie w austryackiem hospicyum, lecz w konsulacie jlnym zajął rezydencyę. Arcyksiążę zachował sobie rozstrzygnienie tej prośby aż do wyjazdu z Kairo.

— **Uciążliwość etykiety.** Przyjmując nadzwyczajnych posłów podczas ostatnich uroczystości weselnych w Berlinie, musiał się sędziwy cesarz Wilhelm szesnaście razy przebierać, aby każdego powitać w odpowiednim uniformie.

— **Jubileusz Wiktora Hugo.** W Paryżu obchodzono w d. 27 lutego z niepamiętaną wspaniałością 80ą rocznicę urodzin Wiktora Hugo. Pomimo niepogody zgromadziła się około południa pod *Arc de triomphe* przeszło stotysięczna grupa ludzi, złożona z rozmaitych towarzystw reprezentujących literaturę i sztukę, zkąd defilowała wznosząc okrzyki przed domem jubilata na bulwarze Eylau. Na wstępie do bulwaru wznosiły się dwa bogato przyozdobione maszty weneckie, na których znajdowały się tarcze z tytułami dzieł Wiktora Hugo wypisanemi błękitnemi literami na czerwonem polu. Oba maszty połączone były festonami z kwiatów z napisem roku jego urodzenia i roku bieżącego. Przed domem wznosiły się dwie kryte estrady, między któremi na słupie mającym metr wysokości spoczywała olbrzymia gałąź laurowa na której złotych liściach wyliczone znów były najcelniejsze dzieła poety. Pod gałęzią znajdował się wspaniały wieniec ze złota i srebra, mający napis na czerwonej wstędze: *A Victor Hugo cercle de la Federation, Marseille, 27 Fevrier 1881.* Minister oświecenia Jules Ferry, który przesłał do dyrektorów gimnazyów, liceów i szkół pismo polecające odpuszczenie wszelkich kar w dniu tym nałożonych uczniom, przybył osobiście w orszaku kilku wyższych urzędników do domu poety, aby mu w imieniu rządu ofiarować wspaniałą wazę z porcelany sewrskiej w stylu Ludwika XIV z następującą przemową: „Przeznaczeniem jest fabryki sewrskiej dostarczać upominków dla monarchów, dziś ofiaruje Rzeczpospolita tę wazę monarsze ducha". Prefekt Sekwany Herold wręczył osobiście poecie bukiet. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał podobny, równie jak *Comedie Francaise* olbrzymi wieniec. Tysiące adresów prozą i wierszem nadesłano w dniu tym poecie, między innymi Spielhagen, Nordmann Cezar Cantu, Terenzio, Mamiani i Ibsen. Miejce rodzinne poety Besancon przesłało mu również adres. Mnóstwo Towarzystw muzycznych złożonych z przeszło 5000 członków przeciągało po przed oknami domu jubilata, który stojąc w otwartym oknie dziękował. Równocześnie odbył się w sali Trocadero z współudziałem najznakomitszych artystów „Théâtre Francais" i „Wielkiej opery" muzykalno-deklamacyjny poranek, którego program złożony był z samych poezyj Wiktora Hugo.

— **Balon.** W zeszły wtorek znaleziono w Eindhoven w Holandyi kartkę francuską w tych słowach: „Spiesznie ogłosić: dnia piętnastego lutego 1881 roku. Balon *L'Aigle* minął 52gi stopień szerokości północnej; zwątpiliśmy, aby można wrócić do Francyi z powodu burzy, która nas pędzi naprzód. Kartka ta dla wiadomości na przypadek gdybyśmy zginęli (podpis) Jules Gérard, Francois

Jamin". Od tej chwili nic o tym balonie nie zasłyszano, zapewne zginął gdzieś na morzu. Podczas oblężenia Paryża dwóch żeglarzy powietrznych Priée i Lemoinne, którzy z Paryża puścili się balonem, zrzucili pod Cherbourgiem depeszę i kartkę pożegnalną, kiedy wiatr unosił ich balon ku morzu. Nigdy już o nich nie zasłyszano.

— Ludność Unii północno-amerykańskiej według dokonanego już ostatecznie zestawienia ostatniego spisu, wynosi ogółem 50,152,866 głów. Charakterystyczny jest tam stosunek płci, kiedy bowiem wszędzie w Europie i w Azyi płeć żeńska pod względem liczebnym ma przewagę nad męską, w Stanach Zjednoczonych naliczono teraz 25,520,582 mężczyzn a tylko 24,632,284 kobiet. W ogólnej cyfrze mieszkańców Unii jest 43,475,506 takich, którzy się urodzili w Ameryce, a 6,677,360 przybyszów z różnych stron świata. Liczba białoskórych wynosi 43,404,877, czerwonoskórych i murzynów 6,577,151. Liczba Indyan, którzy nie zostają w żadnym zgoła stosunku plemiennym do innych mieszkańców, wynosi 170,838; liczba Chińczyków 105,363. W ostatniem dziesięcioleciu zwiększyła się ludność Stanów Zjednoczonych o przeszło 11 milionów głów. W roku 1870 przypadało tam na kilometr kwadratowy w przecięciu czterech mieszkańców, czyli na geograficzną milę kwadratową 220, lecz w zaludnieniu pojedynczych krain i obszarów była tak wielka różnica, że naprzykład w Nebrasce, Colorado, Oregonie i Newadzie, oraz w ośmiu tak zwanych terytoryach, nawet jeden mieszkaniec nie przypadał na kilometr kwadratowy, podczas gdy na takimże obszarze w Stanie Massachusets żyło w przecięciu 72 ludzi. Zdaje się, że obecnie już się cokolwiek wyrównały różnice w tym stosunku.

— **Koleje w Chinach.** Wszelkiemi siłami opierał się dotąd dwór chiński budowie kolei żelaznych, do tego stopnia, że kiedy przed trzema laty Anglicy „na próbę" zbudowali krótką linię między Szanghajem a Wusung, dwór pekiński natychmiast kazał ją zakupić i zburzyć. Mimo to, jak donoszą dzienniki chińskie, poważył się w ostatnich czasach były gubernator prowincyi Czy-li, jenerał Liumingszwang, przedłożyć rządowi swojemu memoryał wykazujący strategiczne i komercyalne korzyści, jakie niewątpliwie wypłynęłyby dla państwa chińskiego z posiadania sieci kolejowej. Memoryał ten dał dwór pekiński do ocenienia ministrowi spraw zagranicznych p. Tzongli-Gamen, który podobno dobrze ma być usposobiony dla projektów jenerała Liumingszwanga. Dzienniki pekińskie dodają, że pierwsza kolej chińska zapewne połączy Pekin z wybrzeżem morskiem. Jakież pole otworzyłoby się dla techników europejskich, gdyby olbrzymie państwo azyatyckie zechciało zbudować u siebie sieć kolejową!

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Annę Obochową, za kradzież chustki; Maryę Nowakową, za kradzież siennika; Tomasza Burdę, za podejrzane posiadanie płaszcza nowego, dziecięcego; Małkę Remerową, za sprzeniewierzenie odzieży; za pijaństwo 5 osób.

(Teatr). Jutro odegraną będzie na dochód panny Stachowiczówny komedya *Dorosłe dzieci* p. Gondineta. Wyborna i pełna humoru sztuka, autor znany i wysoce ceniony, a przedewszystkiem nazwisko beneficyantki, ileż to powodów do zapełnienia teatru.

— **Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk** pięknych w **Sukiennicach** otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 centów.

— **Muzeum Techniczno-przemysłowe** w gmachu Franciszkańskiem otwarte codziennie od 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— **Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego** *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

— D. 3 marca pochmurno; termom. od —5·6 doszedł do —0·4 C. Barometr opada; o godz. 7ej rano d. 4go stan jego był 747·4 millim., termometru —10·0 C. Wiatr zachodni.

— W sobotę d. 5go marca: ŚŚ. Fryderyka i Euzebiusza.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Teatr francuski w Krakowie.

W poniedziałek rozpocznie w tutejszym teatrze przedstawienia trupa francuska pod dyrekcyą p. Deschamps, która przez kilka tygodni grywała z wielkiem powodzeniem w Wiedniu w Ringtheater. W poniedziałek odegrają artyści francuską bardzo zabawną sztukę *Kamionka (la Boule)* pp. Meilhac i Halevy. Przedstawień odbędzie się tylko 3, w poniedziałek, wtorek i środę. Ztąd udają się do Warszawy. Miejsca można zamawiać od jutra w kasie teatralnej.

Muzeum z 1go marca zawiera: Ludność Polski w r. 1791, p. Korzona; Ostatnia potyczka, p. Sewera; Wielka rezydencya i wielki ród, p. Dra Maryana Sokołowskiego; Górnictwo naftowe w Galicyi, p. Wł. Szajnochę; Listy literackie z Paryża, p. Chamca; Przegląd bieżący; Krytyki i sprawozdania; Z Warszawy; Zapiski.

W księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie wyszły właśnie ostatnie dwa tomy Dzieł Adama Mickiewicza. Jest to wydanie zupełnie nowe i w nowym układzie, którym zajmował się Wład. Mickiewicz wspólnie z Rettlem, a tem się różni od poprzedniego, że co do formy ma lepszy papier i druk, a co do treści powiększone jest o dwa tomy, tak, iż dzieła te zawarte są obecnie w 6 tomach.

W *Bibliotece Polskiej* wydawanej również przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie wyszły *Pamiętniki Wybickiego* w nowem wydaniu.

Od Redakcyi.

Redakcya *Czasu* uprasza pp. **Artura Dembiskiego** i **Karola Rozwadowskiego**, aby podali adres swój z powodu ważnej sprawy familijnej. Uprasza się także o to inne osoby, któreby o miejscu pobytu tych Panów wiedziały.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Wiadomości
z bióra Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 3 i 4go marca.

Z powodu święta ruskiego, dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był bardzo mały. Obrót z tego powodu niewielki, gdyż zakupionego zboża nie przepuszczano na wywóz w dniu tym przez komorę rosyjską.

Płacono za pszenicę na 237 funtów od 52·— do 58·— złp., żyto na 227 funt. od 48·— do 52·— złp., jęczmień na 202 f. od 31·— do 36·— złp., groch na 250 f. od — do — złp. owies na 138 f. od —·— do —·— złp., proso na 250 f. od 32 do 35 złp, jagły na 250 funt. od 54 do 59 złp.

Targ dzisiejszy na Kleparzu z braku zagranicznych kupców ograniczał się po większej części na miejscowe potrzeby, a głównie dla młynów parowych szczególniej podgórskich. Ceny wszystkich produktów wogóle z braku większej chęci kupna uległy małemu spadkowi. Stan ten prawie na pół martwego ruchu, trwa już od dość dawnego czasu, a kupców z Prus coraz mniej można widzieć na naszym targu kleparskim. O większej tranzakcyi nic donieść nie możemy.

Płacono za pszenicę żółtą na 100 kilogramów od 10·30 do 11·30 złr., czerwoną od 10·50 do 11·60 złr., pszenicę białą od 10·75 do 11·70 złr., żyto piękne od 10·40 do 10·60 złr.,— poślednie od 10 — do 10·40 złr., jęczmień piękny od 8·50 do 8·75 złr., pośledni od 7·70 do 8·40 złr., owies od 7·15 do 7·50 złr., groch od 8·— do 9·50 złr., tatarkę od 7·65 do 8·— złr., proso od 6·50 do 7·20 złr., fasolę od 9·50 do 12 — złr., jagły od 11·— do 12·— złr., rzepak od 12·— do 12·50 złr., koniczynę czerwoną od 35·— do 43·— złr., koniczynę białą od 40·— do 60·— złr., wykę od —·— do ·— złr.

Kolej Podkarpacka.

Ostatnie głosy w sprawie kolei podkarpackiej pp. Gorayskiego, Bielińskiego i Skarzewskiego odznaczają się tą wysoką zaletą, że traktują rzecz ze stanowiska ogólnego, a nie prywatnego, mając na uwadze zarówno potrzeby rolnicze, przemysłowe i górnicze kraju. Tylko taka dyskusya może stać się użyteczną.

Projektowane dwie trasy: **Grybów, Jasło, Krosno** i **Grybów, Ropa Żmigród** są powodem tak zaciętej walki pomiędzy dotyczącemi powiatami. P. Zaykowski, znany ze swych zdolności inżynier, wykazał już na tem miejscu, o ile wybudowanie kolei równinami Jasło, Krosno, będzie łatwiejszem i tańszem, aniżeli w górzystej okolicy Ropy i Żmigrodu. Ze stanowiska zaś rolniczego poważne i kompetentne głosy pp. Gorayskiego Augusta i Bielińskiego tłumaczą jasno, jak dalece kolej podkarpacka, przecinająca powiaty Jasło i Krosno, może się stać dla rolnictwa użyteczną i pożądaną. Pozostaje nie małej wagi kwestya przemysłu naftowego, którego powiat Gorlicki jest głównym i najważniejszym punktem. Jeżeli kolej ma oddać usługi przemysłowi naftowemu, powinna przechodzić blisko destylarń; przecinanie bowiem kopalń jest bardzo małej wagi, bo na transport surowca liczyć nie można. Powiat Gorlicki koncentruje cały prawie swój ruch naftowy handlowy w Gorlicach, wszystkie prawie dystylarnie grupują się koło tego miasteczka. Przeprowadzenie przeto trasy Grybów, Jasło, Krosno z uwzględnieniem Gorlic jako stacyi odpowiedziałoby najzupełniej potrzebie przemysłu naftowego.

W projektowanej trasie: Grybów-Biecz-Jasło, wyznaczona jest stacya o 3½ kilom. od Gorlic, podczas gdy w trasie Grybów-Dukla, stacya ma być w samych Gorlicach. Oto jest główny powód zaniepokojenia przedsiębiorców naftowych, sądzę jednak, że sfery decydujące przyjmując najodpowiedniejszą ze wszech miar linię Grybów-Jasło z łatwością złemu zaradzą naznaczając stacyę w Gorlicach. A wtedy ustaną wszelkie rekryminacye i tylko ludzie dbający więcej o własny, aniżeli o publiczny interes pozostaną w gronie niezadowolonych.

W powyższym też kierunku powinny się skoncentrować wszelkie starania powiatów **Gorlice, Jasło** i **Krosno**. Jako członek wydziału Rady powiatowej gorlickiej znam doskonale uchwałę pełnej Rady, żądającą aby komitet kolejowy gorlicki wspólnie działał z komitetem jasielskim. Na następnem posiedzeniu obalono tę uchwałę, ale trzeba i warto zanotować, że za jej obaleniem oświadczyła się większość, w której 11 włościan głosowało! i na tej to większości opiera się prezes Rady powiatowej Gorlickiej w swoich wystąpieniach za trasą Grybów, **Ropa**, Dukla. Czy dobro powiatu było głównym tego wystąpienia powodem? na to łatwo sobie znajdzie odpowiedź, ktokolwiek zna miejscowe stosunki.

Żywo zajmując się przemysłem naftowym wolałbym niezawodnie, aby wszystkie dystylarnie były koleją połączone, ale gdzie chodzi o dobro publiczne, winny umilknąć wszelkie prywatne zachcianki, dla interesu więc jednej lub dwóch dystylarń, nie wolno zapoznawać potrzeb powiatów sąsiednich, tembardziej, że, jak już powyżej dowiodłem, interesowi powiatu Gorlickiego najzupełniej także odpowiada linia **Grybów, Biecz, Jasło**, z uwzględnieniem Gorlic jako stacyi. Zapytany przez p. Bielińskiego, a sam będąc bezinteresownym i bezstronnym widzem, bo tak jedna jak i druga trasa musi przeciąć mój majątek, uważam sobie za obowiązek podać te kilka uwag do wiadomości publicznej w tej nadziei, że przyczynić się one mogą do porozumienia powiatów Gorlickiego, Jasielskiego i Krośnieńskiego, i skierowania wspólnych sił do osiągnięcia celu t. j. do uzyskania dla kraju kolei podkarpackiej.

Adam Skrzyński.

Wiedeń 3 marca.

Na dzisiejszy targ dowieziono cieląt 3202, zabitych wieprzów 786, zabitych owiec 205, żywych owiec 3020, żywej nierogacizny 1766.

Cielęta płacono 35 do 48, 52 złr., zabite wieprze 48 do 50, 58 złr., zabite owce 30 do 45, 50 złr., żywe owce ciężkie (dla wywozu) 48 do 54 złr., lekkie 40 do 42 złr. za 100 kilo mięsa; żywą nierogaciznę galicyjską 35 do 38, 40, 42 złr.; węgierską 50 od 55 złr. za 100 kilo żywej wagi.

J. Krzysztofowicz. W. Amirowicz & K. Schels Café Stierböck.

Wiedeń 3 marca.

△ **Okowita.** Na naszem targowisku przy zupełnym zastoju not. nom. 32·50 złr.

Peszt, 2go marca: 30·50—31·— złr. — Wrocław, 2go marca: w miejscu 53·60 ofiarow., na luty 53·60 mrk. ofiarow. — Szczecin, 2go marca: w miejscu 53·40 mrk., na wiosnę 54·70 mrk., na maj-czerwiec 55·20 mrk.— Berlin, 2go marca: w miejscu 55·10 mrk., na kwiecień-maj 56·30 mrk., na czerwiec-lipiec 57·10 mrk., na sierp.-wrześ. 58·10 mrk. — Paryż, 2go marca: na ten miesiąc 62·— frk., na kwiecień 61·25 frk., na maj-sierpień 60·25 fr., na wrzesień-grudz. —·— frk.

Nafta. Wiedeń, 3go marca: za 100 kilo z dworca z cłem: 18·25—18·50 złr. — Tryest, 2 marca: za 100 kilo bez cła 12·25—12·50 złr., — Brema, 2 marca: za 50 kilo 9·10 mrk. — Hamburg, 2 marca: w miejscu 9·— mrk., na marzec 9·05 mrk., na marzec-kwiecień 9·20 mrk. — Antwerpia, 2go marca: za 100 kilo 23·— frk. — Nowy Jork, 26 lutego: za galonę 9⅜ ct. pap., w Filadelfii 9¼ ct. pap.

Telegramy zbożowe *Gazety Lwowskiej* z dnia 2 marca. — Wiedeń: pszenica 11·25 do 12·— złr.; żyto od 10·60 do 11·10 złr.; okowita pr. 10,000 liter procent od 32·25 do 32·50 złr. — Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na jesień) od 11·10 do 11·15 złr.; rzepak (sier.-wrze.) od 12·06 do —·— złr. — Berlin; pszenica żółta 210·—; żyto —·— złr.; spirytus loco 55·10; olej rzepakowy 53·30 złr. — Szczecin: pszenica: —·— —·— złr.; rzepik (jesien.) —·— złr. — Paryż: mąki 159 kilogram. 61·50 złr.; olej rzepakowy 71·75 złr.; spirytus —·— złr. — Wrocław: pszenica —·— złr.; żyto —·— złr.; owies —·— złr.; spirytus —·— złr.; kukurudza —·— złr.: Kolonia pszenica —·— złr.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą: z Krakowa do Wiednia 1 złr. 3 cent., z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów, ze Lwowa do Krakowa 96 centów.

Biała 28 lutego. Płacono za hektolitr pszenicy 9·50 złr., żyta 8·10 złr., jęczmienia 5·65 złr., owsa 3·20 złr., kukurudzy 7·— złr., grochu 11.— złr. bobu 11·50 złr., soczewicy 12·— złr, jagieł 13·— złr., tatarki 6·50 złr., ziemniaków 3·— złr., na 100 kilogramów siana 3·50 złr., koniczu 4·— słomy 3·20 złr., koniczyny 50·— złr., lnu 20·— złr., konopi 24·— złr.

Peszt 28 lutego. (*Targ zbożowy*).

Płacono za pszenicę nową na 75 kilg. po 11·90 — 12·05 na 80 kilgram. po 12·70 — 12·75 — żyto na 70—72 po 10·10 — 10·40; — jęczmień na 62 —63 kilo. 7·60 9·80, owies na 41 — 43 kilog. — 6·20 6·40; kukurydza na 47 kilog. po 5·75 — 6·10 proso po po 5·60 — 5·80; rzepak po 12.— — 12.50; Olej po 33·50—34·—, spirytus po 30.50 31.— złr.

Wrocław 28 lutego.

Płacono za pszenicę starą po 21·20 marek, żyto po 84 funt. po 20·50 m., owies nowy po 15·20 m., rzepak na 100 fnt. netto po 23·25 m., olej po 53·50 m., spirytus w miejscu po 53·80 m., kukurudza po 13·60 mrk.

W sprawie kolei serbskich tak wydział techniczny, jak i finansowy ukończyły już swe prace i oba podadzą rezultat swej pracy najdalej za trzy dni skupczynie, popierając ofertę p. Bontoux. (*Pol. Corr.*).

NADESŁANE. (535)

Najświeższe 56 odznaczenie Jana Hoffa popularnych środków pożywczo leczniczych (wyrobów słodowych). C. k. radcy handlowemu i nadwornemu dostawcy prawie wszystkich europejskich panujących, pana *Janowi Hoffowi*, posiadaczowi złotego krzyża zasługi z koroną, kawalerowi znacznych orderów pruskich i niemieckich, nadeszły jako dla wynalazcy Jana Hoffa piwa zdrowia z wyciągu słodowego (w Wiedniu fabryka Grabenhof 2, skład fabryczny Graben Bräunerstrasse 8) kolejno 4 dyplomy na nadwornego dostawcę, z których ostatni z 31 stycznia 1881 od księciu Henryka XIV z Reuss mł. l. 1) Od landgrafa Ernesta Hessen-Philippsthal (uzasadnienie: „Ze względu na uznaną siłę leczniczą Pańskich wyrobów słodowych") 2) od landgrafa Aleksego Hessen-Philippsthal (uzasadnienie": W skutek pochwały oddanej ogólnie Pańskim wyrobom słodowym"); 3) od księcia Ernesta Sasko Altenburskiego (uzasadnienie: „Pańskie znane wyborne wyroby słodowe") 4) od księcia Henryka XIV z Reuss mł. l. 31 stycznia 1881. Ostatnie jest 56 odznaczenie, które otrzymał p. Hoff, a jego wyroby słodowe jako środki pożywczo-lecznicze działały znakomicie w ostatnich wojnach.

Telegramy własne „Czasu."

Lwów 4 marca. Komitet centralny oficyalnie ogłosił **Abrahamowicza** kandydatem w miejsce Krzeczunowicza i zarządził zwoływanie jak najliczniejszych zgromadzeń wyborczych, aby przekonać wyborców, że kandydat polski nie jest żydem, jak Rusini głoszą. W Kossowie kandydatura starosty Hipolita **Sabata** do Sejmu stoi wcale silnie.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 4 marca. Były minister skarbu **Brestel** umarł dziś w nocy.

Wiedeń 4 marca. Na pełnem zgromadzeniu Czytelni akademickiej uchwalono rezolucyę, która stwierdza, że zarząd stowarzyszenia trzyma się zdala od demonstracyj i poleca wydziałowi swemu starać się o otwarcie na nowo Czytelni; następnie postanowiono, że na przypadek zwinięcia Czytelni majątek stowarzyszenia przechodzi na dra Weitlofa. Rektor dr. Lorenz rzekł: Powinniście wszelkich dokładać starań, aby stowarzyszenie nie zostało rozwiązanem w chwili, kiedy większość jego jest przypadkowo niemiecką.

Wiedeń 4 marca. Dziś w Izbie deputowanych prezes Izby poświęcił pamięci zmarłego byłego ministra **Brestla** gorące słowa. Wybory deputowanych Schmiderera, Ehrlicha, **Raczyńskiego**, Tallirscha, Penka, Hawelki, Vorela, Chlumeckiego, uznane zostały bez rozpraw. Po przyjęciu kilku ustaw mniejszej wagi, przystąpiono do obrad nad wnioskiem Lenza względem urządzenia pocztowych kas oszczędności. **Hausner** zaleca rezolucyę wydziału, aby sprawę tę polecić rządowi do rozważenia. Menger jest przeciwny wnioskowi.

Praga 4 marca. Rada miejska uchwaliła rezolucyę względem zaprowadzenia równouprawnienia językowego na istniejącym uniwersytecie, przeciw założeniu nowego uniwersytetu czeskiego. Rezolucya ta przesłaną będzie ministerstwu w formie petycyi.

Paryż 4 marca. **Clémenceau** interpelować będzie rząd w sobotę o wysyłanie broni do Grecyi. W senacie interpelował **Gavardie** gabinet, uderzając na wszystkich ministrów i mówiąc o tajnym wpływie Gambetty; ministrowie wzbranili się odpowiadać na nieprawdziwe fakta. Prezes Izby ogłosił zamknięcie rozpraw nad tym przedmiotem.

Paryż 4 marca. Jenerał **Moltke** wystosował d. 10 lutego nowy list do pewnego Rosyanina w Nicei zamieszkałego, w którym twierdzi, że wojna jest jedynym sprawiedliwym środkiem utrwalenia pomyślności, niepodległości i zapewnienia honoru kraju; dalej zaś oświadcza, iż Niemcy nie potrzebują już dziś wojny, skoro doszły do jedności, muszą jednak stać zawsze gotowe dla obrony swojej.

Londyn 4 marca. Gladstone przybył wczoraj do Izby niższej, gdzie powitany był z zapałem.

Londyn 4 marca. W Izbie wyższéj toczyły się obrady nad wnioskiem lorda **Lyttona** względem Kandaharu. Wielu parów a między nimi **Derby** powstają przeciw opuszczeniu Kandaharu; inni zalecają ewakuacyę. Salisbury oświadcza że po złamaniu Turkomanów Rosya niczem nie da powstrzymać się: dla tego środki na obronę interesów angielskich są konieczne. Northbrock bronił polityki rządu. Dziś dalszy ciąg obrad.

Londyn 4 marca. W Izbie wyższej wniósł wczoraj lord **Lytton** (były wicekról Indyj) wiadomą mocyę tyczącą się **Kandaharu**, którego posiadanie jest koniecznością, aby stawić opór wpływowi Rosyi w Afganistanie.

Londyn 4 marca. W Izbie niższej **Dillon** (fenista) zaleca wojnę domową i strzelanie właścicieli ziemskich, którzyby dzierżawy odbierali. Prezes Izby przywołał go do porządku. **Healy** z powodu lekceważenia prezesa Izby wykluczony został na czas tego posiedzenia 233 głosami przeciw 15. **Parnell** był obecnym w Izbie.

Londyn 4 marca. W Izbie niższej minister wojny wyłuszczał zamierzoną reformę wojska; wiek rekruta ma być podwyższony z lat 18 na 19; rekruci będą jak dotąd zaciągani na lat 12, ale zamiast 6 lat, mają 7 lat zostawać stale pod bronią a w służbie za granicami Anglii w razie potrzeby 8 lat, ci zaś, którzy służą w Indyach, zawsze 8 lat. Celem powiększenia rezerwy wolno będzie żołnierzom pełniącym służbę w kraju, jeżeli pobór wypadnie liczny, po trzech albo czterech latach czynnej służby przejść do rezerwy. Rezerwiści mogą dalsze cztery lata pozostać w służbie. Zlokalizowanie wojska nastąpić ma w ten sposób, że zawsze jeden korpus wojska złożony z 18 batalionów liniowych, 3 batalionów gwardyi, 6 pułków jazdy i 17 bateryj artyleryi ma być gotowym do służby za granicą. Wniosek radzi przymusowe wystąpienie oficerów w pewnym oznaczonym wieku. Ostateczna oszczędność wypada 25,000 f. sterl. na Anglię, 200.000 f. st. na Indye. Wniosek proponuje zniesienie kary cielesnej.

Washington 3 marca. Prezydent **Hayes** założył *veto* przeciw ustawie *fundingbill*.

Kursa. — **Wiedeń** 4-go marca. 2 godz. 30 min. po poł. Renta papierowa 73·45. — Renta srebrna 76·70. — Renta złota 90·20. — 6% Renta złota węgierska 112·90. — Losy z roku 1860 130·25. — Akcye Banku Narodowego 815·—. — Akcye kredytowe 292·—. — Londyn 117·65. — Srebro —·—. Napoleony 9·29—. — Lombardy 108·80. — Losy 1864 roku 173·25. — Akcye kolei Karola Ludwika 276·50. — Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 173·—. — Akcye kolei węg. półn.-wschodn. 154·50. — Anglo-Bank 130·40. Obligacye indemn. galicyjs. 99·—. — Losy prem. węgierskie 116·—. — Akcye kolei Koszycko-Bog. 139·75.— Akcye kolei półn.-zach. austr. 200·—.— 6% Listy zast. hipoteczne 103·25.— Marki 57·30. Ruble 122·25. — 6% Listy zasta. galic. Zakładu kredyt. Ziemskiego 100·50.

Usposobienie giełdy: stałe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA

Antoni Klobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 4 Marca.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjski za 100 rs.	121 50	123 50
Rubel srebrny obrączkowy	1 50	1 67
Marki niemieckie za 100 marek	57 —	58 —
Dukat ważny	5 48	5 59
20 frankówka	9 25	9 36
Imperyał ważny	9 50	9 60
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony sreb. płatne „	99 50	— —
Listy zastawne i obligi.		
6% pożyczka krajowa galicyjska	102 —	105 —
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	98 75	100 —
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	92 50	94 —
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	99 50	100 75
6% listy „ banku hipot.	102 50	104 —
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	102 —	104 —
5% listy zast. Banku hipot. gal. z pre. 10%	100 —	101 50
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	94 50	96
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	99 —	102 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	99 50	102 —
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	103 50	107 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser. I [za 100 rubli]	97 —	99 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser. II [„ 100 rubli]	97 —	99 —
5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 [„ 100 rubli]	98 25	99 50
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. [„ 100 rubli]	85 50	87 —
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po złr. 210	275 —	278 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	172 —	174 —
„ banku hipot. we Lwowie „ 200	296 —	308 —
„ banku gal. dla h. i prz. w Krak. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	19 50	21 —
Losy miasta Stanisławowa	24 —	26 —

(we Lwowie za 100 złr. w. a. — Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdodz. wmiarę terminu płatn. — rub. i kop.)

Wiedeń 3 Marca.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	73 70	73 85
4⅕% „ srebrna	76 —	76 15
4% „ złota	89 95	90 10
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	121 50	122 —
4% Losy z roku 1860 po 500 złr.	130 25	130 75
4% „ „ 1860 „ 100 złr.	132 25	133 —
„ „ 1864 „ 100 złr.	172 75	173 25
„ „ 1864 „ 50 złr.	171 —	172 —
Losy Como-Renten	27 —	28 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10% podat.	104 50	105 50
Bukowińskie „ „	97 —	97 75
Galicyjskie „ „	99 25	99 75
Morawskie „ „	103 75	104 75
Niższo-austryackie „ „	105 50	106 50
Wyższo-austryackie „ „	103 —	— —
Szląskie „ „	104 75	— —
Styryjskie „ „	105 —	105 50
Siedmiogrodzkie . . . 7% „	93 75	95 —
Węgierskie „ „	95 75	96 25
Węgier. z klauz. 1867 „ „	95 —	95 50
5 Obligi poż. kolei węgierskiej	127 50	127 75
6% Renta węgierska złota	112 60	112 70
4½% „ „ „ (za Ostbahn).	87 75	88 —
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	129 25	129 50
Boden-Credit węgierskie . . 140 złr.	97 —	99 —
„ „ austryackie . 80 „	244 —	247 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	289 50	289 75
„ „ węgierskie . 200 „	267 —	267 50
Depositen-Bank . . . . 200 „	222 —	223 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	795 —	— —
Gal. Banku dla Hnnd. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	815 —	817 —
Unionbank . . . . 100 „	127 80	128 —
Verkehrsbank ogólny . . . 140 „	136 50	137 —
Wied. Bankverein . . . . 100 „	127 75	128 —
Akcye kolei.		
Albrechta . . . . 200 złr. bez%	86 —	87 —
Alföld-Fiume . . . 200 „ 5%	160 25	160 50

	płacą	żądają
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	588 —	590 —
Elżbiety 210 „ „	205 50	206 50
Linz-Budweis 200 „ „	182 —	183 50
Salzburg-Tyrol 200 „ „	175 —	175 50
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2318	2325
Franciszka Józefa 200 „ „	182 —	182 50
Gal. Karola Ludwika 210 „ „	275 50	276 —
Koszycko-Oderberg. 200 „ „	138 —	138 50
Lwowsko-Czern.-Jassy 200 „ „	173 —	173 50
Nordwest austr. 200 „ „	196 50	197 —
„ „ Lit. B. 200 „ „	246 50	247 —
Rudolfa 200 „ „	161 25	162 —
Siedmiogrodzka I. 200 „ „	152 25	152 75
Staats-Eisenb.-Gesell. 200 „ „	294 —	294 50
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	108 —	109 50
Theisbahn (Cisańska) 200 „ „	248 —	249 —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	153 50	154 —
„ Nord-Ost 200 „ „	154 —	155 —
„ Westb. Stuhlw. 200 „ „	161 50	162 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden Kredit allg. złotem płatne	116 25	116 50
5% „ „ „ papier. 33 lat	101 50	102 —
6% Towa. kred. krakowskiego 18 lat	100 —	— —
7% Listy dłużne Włość. „ 20 lat	107 —	— —
6% Towarzystwa kredyt. „ 36 lat	100 50	— —
5½% „ „ złote . 36 lat	95 50	— —
4% Gal. Tow. kred. ziemsk.	92 50	93 50
5% Gal. Tow. kred. ziemsk.	100 25	100 75
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	100 25	100 75
6% „ Bank. Hipot. lwow.	103 25	104 —
6% „ „ Włość. „	100 25	100 75
5% Bank. austr. węg. (National.) wal. a.	101 90	102 10
5% Szlązko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	100 75	101 25
5½% Węg. ogól. Bod.-Kredit . 34 lat	99 75	100 75
5½% „ Boden Kredit-Institut	102 —	102 25
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	92 25	92 75
Alföld-Fiume . 200 „ „	93 20	93 60
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	91 —	91 50
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	— —	— —
Elżbiety . 100 „ 4½%	99 —	99 50
„ Em. 1862 . 300 „ „	99 —	99 50

	płacą	żądają
Elżbiety Lrnz-Budweis . 200 złr. 5%	101 50	101 80
„ Em. 1870 . . 200 „ „	100 50	— —
„ „ 1872 . . 200 „ „	101 50	— —
„ Salzb.-Tyr. 1873 200 „ „	100 50	101 —
Eperies.Tarn. węg. część 300 „ 5%	— —	— —
Ferdyn. - Nordb. m. kon. . . . 4½%	106 25	106 75
„ „ wal. austr. . . . „	102 25	— —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	107 75	108 —
„ poż. 14 milion. 1872 . . „	105 —	105 50
„ poż. 1876 r. . . 100 złr. 5%	103 50	104 —
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	102 10	102 30
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	101 75	102 —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	103 50	— —
„ II „ 1867 300 „ „	102 30	102 60
„ III „ 1871 300 „ „	102 —	102 25
Koszycko-Oderb. . . . 200 złr. 5%	94 25	94 75
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	93 —	93 40
„ II „ 1867 300 „ 5%	99 20	99 50
„ III „ 1868 300 „ „	94 20	94 40
„ IV „ 1872 300 „ „	92 50	92 90
Nordwestb. austr. . . . 200 „ „	101 75	102 —
„ „ Lit. B. . 200 „ „	101 —	101 25
„ „ Em. 1874 200 „ „	120 25	120 75
Rudolfa . . . . . . 300 „ 5%	97 80	98 20
„ Em. 1869 . . 300 „ „	96 75	97 —
„ Em. 1872 . . 300 „ „	96 25	96 75
„ Salzkam. gut. zł. 200 „ „	— —	114 —
Siedmiogrodzkiej I . . 200 „ „	85 —	85 50
Staatseisenbahn fr. 500 . 3%	175 —	176 —
Südbahn (Lombardy . . 500 fr. 3%	129 25	130 —
„ „ . 200 złr. 5%	113 50	114 —
Theissb.-Gesell. . . . „ „	101 —	101 25
Węg. gal. Łupkow. . . 200 „ „	88 30	88 60
„ II Em. 200 „ „	— —	86 25
„ Nordost . . . . 300 „ „	87 25	87 50
„ „ złotem . 200 „ „	106 50	107 —
„ Westbahn . . . 200 „ „	93 —	— —
„ „ Em. 1874 200 „ „	89 50	90 —
Losy.		
5% Donau.Regul. . . . . złr. 100	112 —	112 25
Premiowe Wiedeńskie . . „ 100	119 25	119 75
„ Węgierskie . . „ 100	115 —	115 50
3% „ Tureckie . . . fr. 400	22 40	22 70
Kredytowe . . . . złr. 100	180 75	181 25

	płacą	żądają
Clary . . . . złr. 42	41 25	— —
4% Donau-Dampfsch. . . „ 105	106 —	106 50
Inszpruku . . . . . . „ 20	24 50	25 —
Keglewicha . . . . . . „ 10%	17 50	— —
Krakowskie . . . . . . „ 20	20 —	20 50
Ofner (miasta Budy) . . „ 40	42 50	43 50
Palffy . . . . „ 42	39 50	40 —
Rudolfa . . . . „ 10½	18 50	19 50
Salma . . . . „ 42	50 25	51 —
Salzburgskie . . . . . „ 20	22 —	22 25
St. Genois . . . . . . „ 42	45 40	45 70
Stanisławowskie . . . . „ 20	24 —	25 —
4½% Tryesteńskie . . . „ 105	128 50	— —
4% „ . . . . „ 50	65 —	65 75
Waldsteina . . . . . . „ 21	32 —	32 50
Windischgrätza . . . . „ 21	39 —	40 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 52	5 54
20 frankówki	9 29	9 30
Imperyały rosyjskie	9 55	9 57
Funty szterl. angielskie	11 76	11 80
Liry tureckie złote	10 65	10 67
Marki niemieckie za 100 marek	57 30	57 35
Rubel papierowy za 100	121 75	122 25

Lwów 3 Marca.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	300 —	303 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 70	100 60
4% „ „ „ „	93 —	94 —
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 70	100 60
5% „ „ Banku hipot. gal.	103 —	103 90
6% „ „ „ włościań. gal.	102 50	104 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	98 75	100 75
6% „ pożyczki krajowej	101 50	103 —

Warszawa 1 Marca.

	płacą rub. kop.	żądają rub. kop.
4% Listy zastawne II seryi	— —	— —
kupon	— —	075
5% „ „ nowe 1869 r.	—	99 30
kupon	— —	095
4% Listy likwidacyjne	—	86 75
kupon	— —	100

✝ (663)

Za spokój duszy ś. p.
Władysława *Rawicz* **Dembińskiego**
w rocznicę zgonu
w poniedziałek d. 7 marca
odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
w kościele OO. Kapucynów o godz. 10ej, na które siostry zmarłego Znajomych i pobożną Publiczność zapraszają.

Skład fortepianów

w Krakowie przy ul. Brackiej pod L. 157, zaopatrzony w świeży transport fortepianów poleca takowe Szanownej Publiczności.

Bronisława Gabryelska.

Utrzymuje zarazem **biuro umieszczeń bon** i **nauczycielek** różnych narodowości. (660-1-10)

Fotografia.

Bardzo uzdolniony **operator** oraz i **retuszer** jest poszukiwany do pierwszorzędnego Zakładu fotograficznego *D. Zonera* w mieście Łodzi w Kongresówce. Bliższą wiadomość odebrać można tu w Krakowie przy ulicy Szlak pod Nr. 72 B., na I. piętrze. (617-1-3)

Realność

(pustka) pod l. 38 dz. VII jest zaraz bez pośrednictwa do sprzedania. Bliższa wiadomość u administratora pod l. 12 ul. Straszewskiego. (662-1-3)

Öffentliche Zustellung.

Der Handelsmann Abraham Jacob in Rogowo, vertreten durch den Rechts-Anwalt Tonn in Tremessen, klagt gegen den Rittergutsbesitzer Albin v. Korytowski früher zu Lomnitz bei Bentschen, jetzt in Galizien Kaiserreich Oesterreich unbekannten Aufenthalts, wegen einer auf dem Grundstücke Rogowo, Kreis Mogilno, Blatt 78, Abtheilung III., N. I., für Michaelis Bittermann eingetragenen Post von 415 Mark nebst Zinsen und Kosten, welche er durch Cession vom 12 August 1879 von Michaelis Bittermann erworben hat, mit dem Antrage, den Albin von Korytowski als Besitzer des Grnndstücks Rogowo N. 78 bei Vermeidung der Zwangsvollstreckung in dieses Grundstück, zur Zahlung eines Theilbetrages der genannten Forderung von 300 Mark nebst 6% Zinsen seit dem 1 April 1879 zu verurtheilen, und ladet den Beklagten zur mündlichen Verhandlung des Rechtsstreits vor das königliche Amts-Gericht zu Tremessen auf den 4 Mai d. J. Vormittags 10 Uhr. — Zum Zweck der öffentlichen Zustellung, wird dieser Auszug der Klage bekannt gemacht.

Tremessen den 12 Februar 1881.

Heinke,
Gerichtsschreiber des königlichen
(566-1-2) Amts-Gerichts.

Dla cierpiących na gościec!

Żadne jeszcze lekarstwo nie zyskało tak gruntownych szybkich skutków, jak rosyjski gośćcowy olejek J. M. Grolicha, Römerstadt w Morawii. (672-1-2)

Lekki używany półkryty **powóz** ma na sprzedaż
W. H. Deutscher
(652-1-2) w BIELSKU.

Niefałszowane węgierskie wino naturalne

można **wprost** sprowadzić za zaliczką od **Johann Freiherr Karg'sche Kellerei** in **Modern** bei **Pressburg**, Ungarn. Cenniki starych czerwonych i białych win w butelkach i w beczkach od 25 litrów wzwyż opłatnie i darmo. Skrzyneczki na próbę z 6 butelkami po ½ litra różnych gatunków win po 3 złr. wraz ze skrzyneczką, do kosztowania za zaliczką. (540-1-3)

Zdolnych ajentów

i podróżnych po miastach, poszukuje do sprzedaży **towarów kolonialnych** i innych artykułów pożywczych dla prywatnych, pewien znaczny handel hurtowny, pod korzystnemi warunkami, na wszystkie miejscowości państwa austr.-węgier. Oferty z poleceniami przyjmuje pod lit. **K. 5524 Rudolf Mosse** w **Wiedniu.** [671-1-2]

Prawdziwym skarbem

dla nieszczęsnych ofiar **samogwałtu (onanii)** i **tajnych wyuzdań** jest słynne dzieło: (41-7-12)

Dr. Retau's Selbstbewahrung.

77 Aufl. Mit 27. Abbild. Cena **2** złr. Niechaj każdy je czyta, który cierpi **straszne skutki** tego występku, gdyż jego szczere pouczania **ratują rocznie tysiące osób od pewnej śmierci.** Do nabycia przez firmę **G. Pönicke's Schul-Buchhandlung in Leipzig,** tudzież przez inne księgarnie. W KRAKOWIE na składzie w księgarni J. M. Himmelblaua.

NABOŻEŃSTWO
do ś. Kazimierza Jagiellończyka

Cena 15 centów
w KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra Władysława Miłkowskiego
w KRAKOWIE. (654-1-3)

Cztery pokoje obszerne

z przedpokojem, dużą kuchnią na Iszem piętrze, piwnicą i osobnym strychem, są do najęcia od 1go kwietnia. Wiadomość u właścicielki przy ul. Karmelickiej pod L. 65. (661-1-3)

Do sprzedaży wody sodowej

w altanach na plantacyach

potrzebuję jeszcze kilka PANIEN. Zgłoszenia przyjmuję w mojej fabryce.
(688-1 3) **K. Rząca.**

Nauczycielka poszukuje miejsca do początków języka polskiego, francuskiego, niemieckiego, fortepianu i robót. Rynek A—B Nr. 50 na widermachu. (616-3-3)

Rządca dóbr

który dłuższy czas u znanej w kraju ś. p. osobistości pełnił obowiązki pełnomocnika i zarządu, posiada chlubne dowody powierzonego mu zaufania w gospodarstwie i interesach oraz pewną gwarancyą, gdyż odziedziczył w spadku majątek czysty wartości 80,000 złr., lecz będąc przyzwyczajony do ciągłej pracy pragnie przyjąć każdego czasu stosowne zajęcie za najumiarkowańszem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość listownie **L. Komierowski, Kraków,** plac franciszkański Nr. 149. (611-3-3)

FORTEPIAN

przegrany, w bardzo dobrym stanie, zostawiono do sprzedania **w składzie Fr. Masłowskiego** przy ulicy św. Jana Nr. 309 w Krakowie. (600-5-5)

TAMAR INDIEN
GRILLON

OWOC ROZWALNIAJĄCY, ORZEŹWIAJĄCY
przeciw ZATWARDZENIU
Hemoroidom, uderzeniom do głowy, etc.
Najprzyjemniéjszy środek dla dzieci.
SKŁAD W KRAKOWIE: w Aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka.
W PARYŻU: GRILLON, Aptekarz, 27, *przy ulicy Rambuteau,* 27
(355-4-)

PAIN-EXPELLER
„z kotwicą"
jest bardzo dobrym środkiem domowym.

Kto tego znakomitego leku raz tylko np. przeciw dnie, reumatyzmowi, rwaniu w stawach, reumatycznemu bólowi zębów itd. użył, poleca go niezawodnie dalej. Jestto uwagi godnem pod względem wartości leczniczej Pain-Expelleru i tej jedynie okoliczności przypisać należy, iż środek ten bez wszelkiej reklamy w całej Austryi tak olbrzymie znalazł rozpowszechnienie.

Dostać można po cenie 40 i 70 ct. za flaszkę w niżej wymienionych aptekach: w **Biały** Reicherta; w **Bielsku** G. Zabystrzana i J. A. Stanko; w **Bochni** Fr. Reissa; w **Cieszynie** Leopolda Peter i Edw. Raszki; w **Jabłonkowy** W. Graffa; w **Jordanowie** F. Moszczeńskiego; w **Kolbuszowy** Fr. Buczka; w **Krakowie** we wszystkich aptekach; we **Lwowie** Z. Ruckera i J. Piepesa; w **Leżajsku** J. Denkera; w **Mielcu** Adrzeja Pawlikowskiego; w **Milówce** M. Quirini; w **Myślenicach** M. Guttmanna; w **Nowym Sączu** R. Jakubowskiego i W. Filipka; w **Podgórzu** J. Skalskiego; w **Rzeszowie** Daw. Reicha; w **Skoczowie** K. Olenskiego; w **Szczucinie** J. T. Mieczkowskiego; w **Tarnowie** J. Reida; w **Wieliczce** Br. Miczyńskiego; w **Żywcu** H. Blumenthala. — W **Pradze** centralny skład na Austryę: Dra Richtera apteka pod „złotym Lwem" Niklasplatz Nr. 1. (328-3-11)



NAJLEPSZE
NICI do MASZYN
„HARLAND"
sprzedaż hurtowną i częściową,
poleca najtaniej



F. Bruno Hahn w Krakowie

przy wejściu z Rynku w ulicę Grodzką L. 53.

Szpulki zawierające 225 metrów kosztują:

		tuzin z osobna każden Nr. kosztują
Nr. 16 do 40 szpulka 10 c.	biorąc tuzin mięszanych	Nr. 16 do 40 tuzin złr. 1·03
„ 44 „ 70 „ 8 „	nici dowolne numera o	„ 44 „ 70 „ „ —·82
„ 80 „ 100 „ 7 „	8 cent. taniej.	„ 80 „ 100 „ „ —·72

Nici do Maszyn z połyskiem po 180 mtr. szpulka 7 c., tuzin 70 c.

Uwaga. Marka ochronna, jak obok, znajduje się na każdej szpulce, miara długości nitki w metrach wydrukowana, uwagę zamieszczam ażeby przed imitacyami uchronić, które o tyle się mnożą, że fabryka ciągle wznawiać musi procesa o podrabianie etykiet, dowodzi to najlepiej o ile wyroby „Harland" ustaliły sobie wziętość, wyszczególnione medalami na wystawach Paryskiej i Wiedeńskiej za dobry wyrób i taniość towaru. (615-2-15)

Zakład gospodarczo-rolniczy uniwersytetu w Lipsku.

Rozpoczęcie półrocza latowego ustanowione zostało na 25go kwietnia. Program i rozkład godzin można dostać od podpisanego. (537)

Dyrektor: Prof. Dr. Blomeyer.

Nieprzemakalne płaszcze i paletoty na wiosnę

z materyj z czystej styryjskiej wełny owczej w kolorze szarym, brunatnym, czarnym lub naturalnym. (569-1-8)

Płaszcz deszczowy z kapturem	złr. 7 c. —
„ podróżny lub myśliwski	„ 10 „ 50
Mężykow, hawelok lub paletot	„ 12 — 18
Piękna jupka lub styryjskie sacco	„ 10 — 16
Całe ubrania męzkie	„ 20 — 30
Paletoty damskie lub płaszcze podróżne modne bardzo gustowne	„ 10 — 20

Nieprzemakalne kapelusze styryjskie
w różnych kształtach i kolorach, miękkie lub kosmate, praktyczne dla mężczyzn, kobiet lub dzieci złr. 2 c. 50 do złr. 4.

Najświeższe i najmodniejsze wzory materyj wiosennych i letnich, zupełnie nie przemakalnych, policza najtaniej na metry lub w dowolnych gotowych sukniach i punktualnie dostarcza za zaliczką handel sukna **Jana Günzberga** w **Gracu** (Styrya).

R. Maiti w Tryeście

rozsyła pocztą *oclone* i *opłatnie* za zaliczką tylko **1 złr. 90 c.** koszyk *5 kilo* z *35* do *45* sztuk najlepszych wyborowych
pomarańcz lub **cytryn**
mesyńskich.

Dobre opakowanie w trawę morską zabezpiecza zupełnie przeciw niebezpieczeństwu mrozu.

Przy zakupnie 8 koszyków 1 koszyk darmo.

Wszelkie gatunki wprost dowożonej kawy, herbaty, owoców południowych i włoskiego ryżu na składzie po najtańszych cenach. (437-9-15)

Mieszkanie potrzebne.

Od 1go lipca 1881 r. potrzebny jest w jednym z domów w Rynku lub przyległej ulicy w Krakowie lokal na pierwszem piętrze lub parterze: 3 pokoje z przedpokojem i salą na biura, także 3 albo 4 pokoje z kuchnią na mieszkanie, jeden pokój sklepiony, jasny i suchy, oraz stancya na mieszkanie służby.

Zgłoszenia pisemne, o ile możności z dołączeniem planu (szkicu) sytuacyjnego, przyjmuje sekretarz Rady powiatowej w domu pod L. 309 przy ulicy św. Jana w Krakowie. (543-3-6)



DOSKONAŁOŚĆ.
WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe. Znajduje się u wszystkich fryzjerów, w składach porfum i aptekach. Główny skład i fabryka w Londyniu 114 & 116, Southampton Row.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka. (176-45-52)



Dra Fr. Lengiela
Balsam brzozowy.

Już sam sok roślinny płynący z brzozy, jeżeli przebijamy pień, znanym jest od niepamiętnych czasów, jako najlepszy środek upiększający; jeżeli jednak sok ten wedle przepisu wynalazcy przyrządzonym zostanie w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera prawie cudownego skutku.

Jeżeli posmarujemy wieczorem twarz lub inne części ciała tym sokiem, **to już na drugi dzień odpada prawie nieznacznie łupież ze skóry, która przez to staje się bielutką i delikatną.**

Balsam ten wygładza pozostałe na twarzy zmarszczki i blizny z ospy i nadaje jej młodocianą barwę; cerze przywraca białość, delikatność i świeżość, usuwa w bardzo krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, pryszczki i wszelkie inne nieczystości cery. Cena słoika z opisem użycia 1 złr. 50 c. (132-24-)

Do nabycia we **Lwowie** u **Zygm. Ruckera** przy ulicy Krakowskiej.



Dotychczas niezrównany.
W. MAAGERA w WIEDNIU
c. k. wył. uprzyw. prawd. czyszczony **tran z wątroby miętusów**

badany przez najznakomitszych lekarzy a wskutek **łatwego trawienia** szczególniej także dla dzieci polecony i zapisywany jako najczystszy, najlepszy *), najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw **cierpieniom piersi i płuc, zołzom, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórnym, gruczołom, osłabieniom** i t. d. **Flaszka po 1 złr.** w moim składzie fabrycznym w **Wiedniu, Heumarkt 3** **), tudzież mają na sprzedaż następne apteki i składy towarów w państwie austr.: w KRAKOWIE J. Trauczyński, W. Redyk, F. Gralewski, K. Wiszniewski, E. Radler, J. Kaczkowski apt., J. Janiga, St. Feintuch kup., w PODGÓRZU J. Skakalski apt.; w BARANOWIE J. Fraenal kup.; w BOCHNI F. Reiss apt.; w BOŁSZOWCACH M. Schenkelbach kup.; w BRODACH Ed. Liszka, K. R. Witosławski apt., E. Grünspan apt.; w BRZEŻANACH W. Kordecki apt., J. Margulies, B. Fadenhecht kup.; w BUCZACZU D. Neumann, kup.; w BUDZANOWIE D. Jasiński, aptek.; w CZORTKOWIE L. Noss wdowa, aptek., M. Brennholz kup.; w DROHOBYCZU L. Dobrzyniecki, H. Blumenfeld, aptek.; w DZIKOWIE Ch. Glauz kup.; w HORODENCE M. Aksentowicz, S. R. Offenberger kup.; w JAROSŁAWIU J. Rohm aptek.; w JAWOROWIE L. Lachowicz aptek.; w KAŁUSZU E. Bienenfeld, K. Littmann kup.; w KOŁOMYI D. Kramer, M. Bolchower, J. S. Friedmann, H. Chayes, S. Hermann, St. Bereźnicki kup., A. D. Landesberg kup.; w KOPYCZYŃCACH J. Markiewicz kup.; w KOSSOWIE M. Kamil, E. Litman kup.; w KRAKOWCU J. Wł Łobos apt.; w KUTTACH A. Sekler, L. Kalmann, A. H. Weiser, M. Regenbogen kup.; we LWOWIE P. Mikolasch, J. Beiser, S. Rucker, apt., H. Blumenfeld, St. Markiewicz, W. Marszałkiewicz, K. Klimowicz, C. Ballaban, K. Krzyżanowskiego kup.; w LUTOWISKACH M. M. Schmerler kup.; w MIKULIŃCACH St. Miedlicki aptek., L. Morgenstern kup.; w MOŚCISKACH S. Eisenberg kup.; w MYŚLENICACH M. Guttmann kup.; w NOWYMTARGU K. Laur kup.; w OŚWIĘCIMIU J. Grzesicki aptek.; w PRZEMYŚLU M. Kozłowski, S. Baran, M. Krug, S. Syrop, A. Rabinowicz kup.; w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski apt.; w RADYMNIE M. Smychowski apt.; w ROSTOKU K. Scheinhorn kup.; w RZESZOWIE A. Karpiński apt., J. Schaitter & Co.; w SAMBORZE J. Aleksiewicza apt., Ant. Kromer, B. Żuławski kup., S. Schneid kup.; w SKALE J. Weidberg kup.; w ŚNIATYNIE Ed. Böhm kup.; w SOKALU W. Semetkowski kup.; w STANISŁAWOWIE u J. Macury, A. Beill apt., K. J. Ch. Halpern, N. Halpern, Efr. Wagelstein kup., W. Waldeck kup.; w SIENIAWIE Ch. Rath, Ch. Teitelbaum kup.; w SUCZAWIE J. Zacher apt., B. Perker kup.; w STRZELISKACH NOWYCH O. Henke kup.; w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz apt., A. Bucheit apt., A. Morawetz spadkob. D. Sennensieb, Karol Fr. Popowicz kupcy; w TARNOWIE L. Chodacki apt., H. Willmayer, W. Müldner & Co., F. Leszczyński kup.; w TREMBOWLI St. Lipnicki apt.; w WIELICZCE F. Bruno Miczyński aptek.; w WIŚNICZU J. Kubickiego wdowa, H. Markiewicz apt., Isr. Kanner kup.; w ZAŁOŚCU M. D. Moszczysker kup.; w ZBARAŻU Sindel-Segal kup.; w ZŁOCZOWIE J. Gold kup.; w ŻURAWNIE L. Postępski aptek.; w ŻYWCU u A. Heczko i Golecki, A. Blumen hal, apt.

*) Ostatniemi czasy napełnia kilka firm zwykły nieczyszczony tran wątrobiany w trójgraniaste flaszki i próbuje sprzedawać go Publiczności, jako „Maagera prawdziwy czyszczony tran z wątroby miętusów." Celem uniknienia takiego omamienia upraszam uznać za prawdziwe tylko te flaszki napełnione Maagera prawdziwym czyszczonym tranem miętusowym, na których flaszkach, etykiecie, kapsli i opisie użycia nazwa „Maager" jest uwidoczniona.

**) Tamże znajduje się także główny skład dla Austryi-Węgier fabryki „Internationale Verbandstoff-Fabrik in Schaffhausen", „Sozodont-Fabrik Hall & Ruckel w Nowym Jorku" i przez fabrykę warzywa Hartenstein & Co. w Chemnitz. (139-10 12)

Ogrodnik

znający się na prowadzeniu szkółek, obeznany z zakładaniem żywopłotów, a przytem pilny, znajdzie zaraz korzystne miejsce w Królestwie Polskiem. Bliższej wiadomości udzieli **Zarządca Drukarni „Czasu".** Zgłoszenia *franco.* (701-2-3)

Metalowe

wanny, sitzbady, bidety, prysznice, parówki, balie, irygatory, filtry do wody, water-closety nad kanał i pokojowe w 10 gatunkach, klosety ukryte w fotelach, taboretach itp. (551-3 6)

dostać można w pracowni wyrobów blacharskich
W. Kosydarskiego

w Krakowie przy ulicy Szewskiej pod L. 228, za kasą podatkową.

Dzwonki elektryczne i telefony zakłada po domach prywatnych, pokrywa i reparuje dachy.

Trawa Miodowa Holcus lanatus

jest jedyną na grunta suche lub wilgotne, zupełnie wyjałowione i liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana utrzymuje się kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem i dostawą do dworca kolei w Bochni kosztuje 4 złr. 50 ct. Przy zakupnie naraz dziesięciu korcy, dodaje się jeden korzec bezpłatnie. **Skład nasion J. Bulsiewicza w Bochni.** (578-5-20)

OSTATNI WYNALAZEK
NAJDELIKATNIEJSZE
Mydło IXORA
ED. PINAUD
37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło nie posiada równego sobie.

(194-7-)

PEWNY
!widok wygranej!

nadaje obecny stan **giełdy wiedeńskiej,** jeżeli się go skorzysta w trafnem ocenieniu. (541-6-6)

Bliższych objaśnień giełdowych tudzież instrukcyj udziela fachowo **opłatnie i darmo**
DOM BANKOWY I ZMIANY
KLEIN & ARTL
w Wiedniu, I., Rothenthurmstr. 22.

ZNAKOMITE POWODZENIE.
VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specyalnie przygotowana z Bizmutem, dlatego to działa szczęśliwie na skórę,
niedostrzeżona przystaje do ciała
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu,
9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.

W Krakowie u pp. J. Trauczyńskiego, W. Redyka, Leona Feintucha i W. Fenza, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego, — i w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych. We Lwowie w apt. Krzyżanowskiego. (177-51-)

Szukający ulgi w cierpieniu przebiega nieraz gazety i zapytuje siebie, któremu z tak wielu anonsów zaufać? To lub owo ogłoszenie imponuje swemi rozmiarami; wybiera tedy chory, i najczęściej — źle! Kto takich niemiłych zawodów chce sobie oszczędzić i nie wydawać pieniędzy naprożno, temu radzimy sprowadzić sobie z c. k. Uniwersyteckiej księgarni w Wiedniu — **k. k. Universitäts-Buchhandlung, Wien I., Stefansplatz 6,** — broszurkę „Wyciąg bezpłatny", znaną także pod tytułem **„Przyjaciel chorych".** W broszurce tej omówione są wyczerpująco i ze znajomością rzeczy najpewniejsze i doświadczone środki lecznicze, tak że chory ma czas i możność dokładnie rzecz zbadać i co najodpowiedniejszego dla siebie wybrać. Broszurkę powyższą, **40 polskie wydanie,** otrzymać można w powyżej wymienionej księgarni na żądanie bezpłatnie i franco, a zamawiający nie ponosi przy tem innych kosztów jak tylko 2 kr. na kartę korespondencyjną.

[454-1-10]

Pewna rodzina

składająca się z męża chorego od 3 lat, żony i sześciorga dzieci, bez żadnego utrzymania, zostająca w nędzy, błaga osoby miłosierne o jakikolwiek datek, aby się uchronić od głodowej śmierci. Bliższa wiadomość w Krakowie przy ulicy Rajskiej pod L. 36. (639-2-3)

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet kościelny w Morawicy pod Krakowem ogłasza licytacyę *in minus* na przedsiębiorstwo obmurowania nowego cmentarza grubalnego i naprawy murów około starego. Licytacya odbędzie się w d. 10 marca o godz. 11 rano w Morawicy na plebanii. — Cena wywołania 1460 złr. Wadyum 75 złr. Warunki licytacyi przejrzeć można każdego czasu u podpisanego.

X. J. Krzemieński,
(643-2-3) przewodniczący w Komitecie.

Ważne dla budujących!

Sprzedaję ze swego składu komisowego: **blachę cynkową** (w rozmiarach podług życzenia), **papę** berlińską, **łupek** szląski lub angielski, **posadzkę** dębową lub fornirowaną rozmaitego rodzaju, po umiarkowanych cenach fabrycznych. Załatwiam również gotowe roboty z powyższych materyałów pod korzystnemi warunkami.

Maurycy Langrock,
(613-2-10) w Krakowie ul. Grodzka Nr. 74.

Preservatifs

I. N. Schmeidler, Gummifabrik.
Wien, VII., Stiftgasse 19,
tylko jedynie prawdziwe u mnie tuzin od złr. 1—6 rozsyłam opłatnie za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką. (124-36 50)

500 złr.

zapłacę temu, który po użyciu **Röslera wody do ust i zębów flasz. po 35 c.** kiedykolwiek bólu zębów dostanie, lub komu z ust cuchnąć będzie. Opakowanie 10 cnt. osobno **Wilh. Röslers Neffe w Wiedniu, I., Regierungsgasse 4.**

Tylko **prawdziwa** w Krakowie u E. Stockmara, aptek. [123 23-]

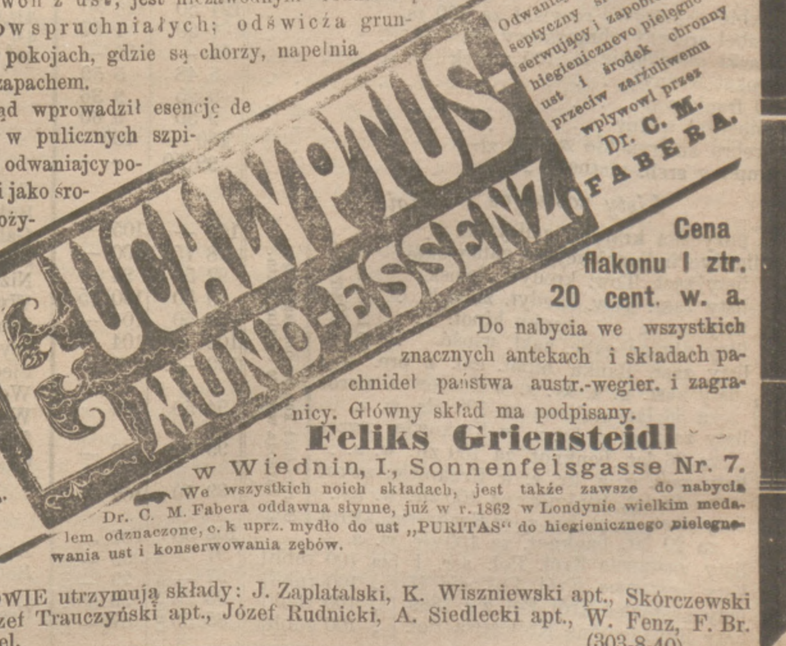
Bez bólu

i bez wstrzykiwania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach
upławy rury moczowéj,
tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie gruntownie i (160 108-) szybko
Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, niepłodność, bladaczkę, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie także same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła.

Eucalyptus esencya do ust usuwa natychmiast i nazawsze wszelką niemiłą woń z ust; jest niezawodnym środkiem przeciw bolowi zębow spruchniałych; odświcża gruntownie powietrze w pokojach, gdzie są chorzy, napełnia je odświcżającym zapachem.

Ces. rosyjski rząd wprowadził esencję de ust „Eucalyptus" w pulicznych szpitalach, jako środek odwaniajcy pokoje cséb chorchy i jako środek lész niczy w pasożytych dolegliwościach ust i krtam.



Cena flakonu 1 ztr. 20 cent. w. a.

Do nabycia we wszystkich znacznych antekach i składach pachnideł państwa austr.-węgier. i zagranicy. Główny skład ma podpisany.

Feliks Griensteidl
w Wiednin, I., Sonnenfelsgasse Nr. 7.

We wszystkich noich składach, jest także zawsze do nabycia Dr. C. M. Fabera oddawna słynne, już w r. 1862 w Londynie wielkim medalem odznaczone, c. k uprz. mydło do ust „PURITAS" do hiegienicznego pielęgnowania ust i konserwowania zębów.

W KRAKOWIE utrzymują składy: J. Zaplatalski, K. Wiszniewski apt., Skórczewski i Polakiewicz, Józef Trauczyński apt., Józef Rudnicki, A. Siedlecki apt., W. Fenz, F. Br. Hahn i J. Czynciel. (303-8-40)

Do dzisiejszego Nru dołącza się dla prenumeratorów zamiejscowych **Katalog dzieł nakładowych, komisowych i innych księgarni F. K. Pobudkiewicza w Krakowie.**

Czcionkami Drukarni „CZASU".

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*